

**W piątek Plenum  
KŁ PZPR**

Jutro o godz. 9 odbędzie się Plenum Komitetu Łódzkiego PZPR poświęcone ocenie realizacji zadań społeczno-gospodarczych, a także zadaniom, związanym z dalszym przyspieszeniem rozwoju Łodzi. Plenum KŁ PZPR wybierze delegatów na I Krajową Konferencję Partyjną.

**Nixon wybiera się  
do Europy**

W środę po południu odbyła się w Waszyngtonie konferencja prasowa prezydenta Richarda Nixona, w czasie której poinformował on dzień nikar, że w ciągu najbliższych miesięcy odwiedzi Europę zachodnią, by przedyskutować z sojusznikami Stanów Zjednoczonych nowe zasady stosunków atlantyckich.

• SPORT • SPORT

- Gwardia – Ferencvaros 2:1
  - Stal – Crvena Zvezda 0:1
  - Legia – Paok 0:1
  - Wuppertaler SV – Ruch 5:4
- (Szczegóły str. 2)

**Kulminacja obchodów XXX-lecia LWP**

**„Wojsko z ludem“ —  
to nie tylko hasło!**

Na początku tygodnia odbyło się w Łodzi posiedzenie Społecznego Komitetu Obchodów 30 rocznicy powstania LWP. Podczas spotkania stojący na czele Komitetu i sekretarz KŁ PZPR Bolesław Koperski, omówił zadania i kierunki pracy ideowo-politycznej i wychowawczej, popularyzującej idee związane z tą rocznicą, która jest nie tylko jubileuszem żołnierzy, ale i całego społeczeństwa. B. Koperski przedstawił również program imprez, spotkań i uroczystości w naszym mieście organizowanych przez instytucje oświatowo-wychowawcze, szkoły, domy kultury, zakłady pracy, organizacje młodzieżowe.

**„Księga tysięcy  
i jednej nocy“  
w drodze do księgarń**

Za kilka dni ukaze się pierwszy tom największego tegorocznego best-sellera wydawniczego — „Księgi tysięcy i jednej nocy”. Rozpoczeto już jej wysyłkę do księgarń całego kraju. Jak informuje wydawca — Państwowy Instytut Wydawniczy — pozostałe tomy pierwszego wydania tego dzieła znajdują się w sprzedaży w czwartym kwartale br. Trochę dłużej poczekać będą musieli posiadacze tytułów na drugi „rzut” subskrypcyjny. Pierwsze tomy tej edycji pojawią się na przelomie II i III kwartału 1974 r.

**Łódź roku 2000**

Łódzka aglomeracja miejska jest swego rodzaju fenomenem rozwojowym. To najmłodsze w Polsce skupisko miejskie powstało w najbardziej niekorzystnych warunkach geograficznych. Deficyt wody czystej i trudności z odprowadzeniem zużytej stwarzały poważne bariery rozwojowe, lecz równocześnie to samo stało się motorem postępu w oparciu o specyficzne warunki polityczne i społeczno-ekonomiczne połowy XIX w. i początku obecnego.

Tak więc nie chodzi o to, by na mapie Polski odnaleźć Łódź współczesną, lecz by precyzyjnie wyznaczyć jej miejsce i rolę na mapie Polski roku 2000. Oto zadanie naczelne spotkania specjalistów różnych dziedzin z całej Polski, które rozpoczęło w dniu wczorajszym obrady w naszym mieście. Dwudniowa konferencja naukowa poświęcona została roli aglomeracji łódzkiej na tle innych aglomeracji wielkomiejskich w Polsce. Inicjatorem tej imprezy naukowej o dużym znaczeniu dla naszego regionu był łódzki oddział Polskiego Towarzystwa Geograficznego i redakcja „Głosu Robotniczego”.

Pierwszy dzień obrad przyniósł referaty wprowadzające. Omawiano szczególnie rolę aglomeracji łódzkiej w systemie aglomeracji wielkomiejskich, dokonano porównania z innymi tego typu organizacjami przestrzennymi w kraju o-

**D  
E**

Wyd. Łódź, czwartek 4 października 1973 r. Cena 1 złoty  
Rok XXIX Nr 235 (727)

**DZIENNIK  
ŁÓDZKI**

**Aktualna sytuacja pieniężno-rynkowa**

**Oceny i wnioski**

Jaka była sytuacja pieniężno-rynkowa w III kwartale br. oraz jaki będzie bilans pieniężny przychodów i wydatków ludności w IV kwartale 1973 r.? Problemy te stały się przedmiotem ocen i analiz, dokonanych w Ministerstwie Finansów — przy udziale kierownictwa Min. Handlu Wewnętrznego i Usług.

W toku tych prac stwierdzono, że globalne przychody pieniężne ludności w III kwartale br. w porównaniu z analogicznym okresem 1972 r. zwiększyły się o 14,8 proc. Dotyczy to zarówno wypłat wynagrodzeń za-

trudnionych w gospodarce społecznej, jak i dochodów mieszkalców wsi ze sprzedaży produktów rolnych, a także różnych świadczeń na rzecz ludności.

Przechody społeczeństwa w III kwartale br. zostały — ogólnie biorąc — zrównoważone dostawami artykułów rynkowych i podażą usług; zanotowano również dalszy szybki wzrost oszczędności w PKO i SOP.

Tym pozytywnym tendencjom towarzyszyło jednak niedostateczne jeszcze zaspokojenie popytu na niektóre poszukiwane towary oraz usługi. W związku z tym niezbędne jest dalsze aktywizowanie produkcji rynkowej, z uwzględnieniem specyfiki okresu IV kwartału.

Tyle — ogólne oceny. Od siebie dodajmy, że dobre efekty pracy przemysłu i wyniki rolnictwa niewątpliwie poprawiają sytuację na rynku. Sprzedaż detaliczna towarów zwiększyła się już w tym roku o prawie 12 proc. przy rocznym planie — o 9,5 proc. Charakterystyczne, że nieco szybciej (choć nie we wszystkich środowiskach) wzrosły obroty artykułami przemysłowymi niż żywnościowymi.

**Delegacja Sejmu  
PRL  
przybyła  
do Moskwy**

3 bm. w godzinach południowych przybyła z wizytą do Moskwy na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, delegacja polskiego parlamentu z marszałkiem Sejmu — STANISŁAWEM GUCWA na czele. W skład delegacji wchodzi m. in. zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach, poseł ZDZISŁAW GRUDZIEN.

**Chilijskie kłopoty Watykanu**

Tragiczne wydarzenia w Chile wywarły poważne następstwa na polityce Watykanu i stanowisku papieża. Jeszcze przed wybuchem wojskowego zamachu stanu w Santiago przejeżdżał kardynał Henriquez Silva, przedstawiciel najbardziej realistycznej orientacji w konferencji episkopatu Ameryki Łacińskiej (CELAM), przetrwał Watykan przed zbyt ostantacyjnym udziałem poparcia tamtejszej chrześcijańskiej demokracji. Sam purpurat chilijski dbający o dalekosieczne interesy kościoła utrzymywał poprawne stosunki z rządem i jednością ludową odwołując się często do prezydenta Salvadore Allende. Ku wyraznemu niezadowoleniu przywódcy chadecki, eks-prezydenta Aduardo Freia, z którym stosunki kard. Henriqueza Silvy nigdy nie były zbyt dobre.

12 września 1973 roku, a więc kiedy trwały jeszcze na ulicach stolicy Chile krwawe walki, a junta wojskowa rozwijała masowy terror mordując tysiące patriotów, partia chrześcijańsko-demokratyczna pospółczyła z niechęcią wprost oświadczeniem. Wyrażała ono pełną polityczną poparcie dla zamachowców, a także dyspozycyjność chrześcijańskiej demokracji i jej czoł-

Należy też wskazać, że dostawy np. odzieży zostały podniesione o 22 proc., wyrobów dzwielarskich o 15 proc., lodówek o 17 proc. itp. (Dalszy ciąg na str. 2)

**8 nowych  
spatników**

W Związku Radzieckim wystrzelono 3 bm. osiem sztucznych satelitów Ziemi — „Kosmos” o kolejnych numerach od 588 do 595. Zostały one wprowadzone na orbitę okołoziemską za pomocą jednej rakiety nośnej.

**Misja „Skylaba“  
będzie przeciążona**

Przedstawiciele NASA oświadczyli w środę w Houston, że prawdopodobnie pobyt w kosmosie trzeciej załogi stacji orbitalnej „Skylab” zostanie przedłużony z planowanych 59 do 70 dni. Dr James Fletcher dyrektor NASA stwierdził, że te dodatkowe 11 dni będą kosztować około 300 tys. dolarów, jednakże korzyści naukowe będą niewspółmierne.

**Zawieszenie broni w wojnie dorszowej  
Brytyjskie okręty opuściły  
sporne wody Islandii**

Władze islandzkie potwierdziły w środę, że jednostki brytyjskiej marynarki wojennej wycofały się przed godziną 10.00 czasu środkowoeuropejskiego ze spornych wód w pobliżu Islandii, określonych przez rząd tego kraju 13 miesięcy temu jako wyłączny obszar połowów. Na wodach tych pozostaje jednak nadal około 60 brytyjskich trawlerów. Zamierzają one kontynuować połowy dopóty, dopóki będzie to możliwe. Kapitanowie tych statków oczekują, że jeśli islandzka straż przybrzeżna będzie je niepokoić, okręty marynarki brytyjskiej natychmiast powrócą do spornej strefy, i udzielić jej ochrony. Okręty brytyjskie „pozostają w pogotowiu w

**W. Stoph przewodniczącym  
Rady Państwa NRD**

**H. Sindermann — premierem**

IZBA LUDOWA NA POSIEDZENIU W ŚRODĘ (3 BM.) WYBRAŁA PRZEWODNICZĄCYM RADY PAŃSTWA — WILLI STOPHA, A PRZEWODNICZĄCYM RADY MINISTRÓW — HORSTA SINDERMANNA. W. STOPH, CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC SED, BYŁ DOTYCHCZAS PRZEWODNICZĄCYM RADY MINISTRÓW, A HORST SINDERMANN JEGO PIERWSZYM ZASTĘPCĄ. ODPOWIEDNIE WNIOSKI KC SED ZOSTAŁY ZAAPROBOWANE PRZEZ BLOK DEMOKRATYCZNY I WSZYSTKIE GRUPY PARLAMENTARNE. IZBA LUDOWA PRZYJĘŁA JE PRZEZ AKLAMACJE.

Parlament wybrał na członka Rady Państwa NRD — Bernharda Quandta. Izba dokonała też wyboru Guentera Mittag, członka Biura Politycznego KC SED, pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów. Heinz Kuhrig został powołany na stanowisko ministra rolnictwa, leśnictwa i gospodarki artykułami spożywczymi. Po zaprzysiężeniu Willi Stopha i Horsta Sindermanna oraz przyjęciu przez nich gratulacji, nowi przewodniczący Rady Państwa i Rady Ministrów NRD złożyli krótkie oświadczenia.

Przewodniczący Rady Państwa NRD przystąpił w środę po południu do pełnienia swych obowiązków. Przy wejściu do siedziby Rady Państwa w Berlinie został



Willi Stoph

on powitany z honorami wojskowymi. Zgromadzona ludność zgłotowała mu serdeczną owację.

Rada Państwa NRD zebrała się tego dnia na pierwsze posiedzenie, któremu przewodniczył W. Stoph.



Horst Sindermann

**CO  
DZIEŃ  
CO  
NIESTE**

Dzisiaj 277 dzień roku. Słońce weszło o godz. 5.41, zajdzie zaś o godz. 17.07.

**Imieniny obchodzą:**  
Franciszek, Bratysław.  
**Dziurny synoptyk**

przewiduje dla Łodzi i województwa następująca pogoda:  
Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. W nocy i rano mgły i zamglenia. Temperatura minimalna 4 st. C., miejscami możliwe przymrozki, maksymalna 17 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z zachodu i płn. zachodu.  
Dzisiaj w nocy i jutro nad ranem mgły i zamglenia. Jutro w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane i niewielkie.

**Ważniejsze rocznice:**  
1569 — Zm. Mikołaj Rej.  
1928 — Strajk włókniarzy łódzkich.  
1957 — Uczni radzieccy wystrzelili pierwszego sztuczny satelitę ziemi.

**Tako sobie myśl**  
To jest fortunny, moim zdaniem, każdy, który na równem dobrej myśli zawdy... (M. Rej)

**Uśmiechnij się**



— Pan ma bardzo wysokie ciśnienie, nie wolno panu pić kawy, palić papierosów — a przede wszystkim nie oglądać meczu z Anglią.

**Gdy papież  
powie „a“**

ogóle doszło do zamachu stanu w andyjskiej republice, to przecież oświadczenia papieża Freia dopomógł czary gorczy. „Dwunastu sprawiedliwych”, przedstawiciel lewicowego skrzydła chadecki, odczołgał się od stanowiska Freia deklarując swoje poparcie dla junty. W rezultacie niektórzy z owych dwunastu działaczy lewicowych chilijskiej chadecki został natychmiast wtrącony do obozów koncentracyjnych podczas gdy inni, jak np. były kandydat na stanowisko prezydenta i przywódca lewicy katolickiej w Chile, senator Tomie musiał poprosić o azyl polityczny w ambasadzie meksykańskiej.

Alle reperkusje gotowości Eduardo Freia do jawnej kolaboracji z faszystowskim rządem junty były daleko poważniejsze. Oto 13 września br., a 24 godzinny po oświadczeniu kierownictwa chilijskiej chadecki, watykański dziennik „Osservatore Romano” ogłosił szczegółowe o krwawych represjach stosowanych przez juntę chilijską wobec patriotów polegających owa „smutną tragedię”. Także kard. Henriquez Silva w liście pasterskim mówiącym o „ścianach chilijskich domów czerynych od przelanej bratniej krwi” przestrzegal chadeków przed jakakolwiek współpracą z juntą.

Mimo tego, 15 września, Eduardo Freie w relacji telefonicznej przekazał londyńskiemu „dziennikowi” „The Guardian” podtrzymał w całej rozciągłości pierwotne stanowisko udzielając poparcia wojsku. Co więcej, w przekazie telefonicznym do Anglii, Freie utrzymywał, że zamach stanu był konieczny”, ponieważ „Allende pragnął zabić 50 tysięcy Chilijszyków”. To ordynarne kłamstwo powtarzane przez różnorodne wojskowe i mające usprawiedliwić brutalną interwencję sił zbrojnych mordujących tysiące niewinnych ludzi, uzyskało w ustach głównego przywódcy chilijskiej chrześcijańskiej demokracji, rezonans międzynarodowy! I jeszcze jeden godny podkreślenia szczegół. W tej samej relacji (Dalszy ciąg na str. 2)

# „Wojsko z ludem” — to nie tylko hasło!

(Dokończenie ze str. 1)

stwo, a krew żołnierską oddaną dla ratowania życia bliźnich leczy się w setkach łóżków rocznie.

Żołnierze budują drogi i mosty, budują mieszkania i sklepy, niosą pomoc nie tylko w czasie powodzi i pożarów, ale codziennie, fundują książeczki mieszkancom PKO sierotom, dają rozliczne przykłady właściwej, obywatelskiej, patriotycznej postawy w pracy i działalności społecznej. Uczą się, także kształcą w sobie cechy jakże potrzebne w życiu cywilnym: dobrej organizacji pracy, porządku, dyscypliny...

Nie musimy o tym dziś pisać szczególnie, bo piszemy o tym ciągle, bieżąc, ten wkład w popularyzację życia i pracy wojska, ze strony prasy, radia i telewizji

podkreślono podczas wczorajszej konferencji.

Zapoznano też dziennikarzy ze szczegółowym programem rocznicowych obchodów.

Pod Pomnikiem Bratrerstwa Broni zbiorą się delegacje wojskowe, przywożące ziemię z pół nitewnych miasta i województwa. Razem z ziemią z cmentarza żołnierzy radzieckich będzie ona zawieszona do Lenina, w rocznicę bitwy. W Teatrze Wielkim odbędzie się galowy koncert. Władze partyjne i administracyjne miasta i województwa spotkają się z kadrą dowódczą jednostek, przed Grobem Nieznanego Żołnierza i Pomnikiem Bratrerstwa Broni zaciągnięte będą warty honorowe i złożone wieniec. Piotrkowską prześlą uroczysty capstrzyk.

Jest to święto nas wszystkich... (Jp)

## Łódź roku 2000

(Dokończenie ze str. 1)

dyponujemy najwyższym wskaźnikiem gęstości zaludnienia, aktywności zawodowa mieszkańców, najwyższym zatrudnieniem w przemyśle, koncentracją środków w tych w sferze produkcji i stopniem technicznego pokrycia terenu.

Równocześnie w „przymiarkach” przyszłościowych, trzeba bezwzględnie wziąć pod uwagę kilka czynników, które w sposób zasadniczo wpłyną na przeobrażenie łódzkiego skupiska miejskiego. Pierwszy z nich stał się aktualny już w tej chwili — doprowadzenie wody z Pilicy. Drugim etapem będzie tu skuteczne rozwiązanie problemu odprowadzenia ścieków.

Struktura przemysłu łódzkiego jest obecnie raczej jednostronna. Elementem, który dokona zasadniczego zwrotu w tej dziedzinie będzie powstanie bechatowskiego kombinatu górniczo-energetycznego.

Trzeci, badaj czy nie najistotniejszy element, wynika z centralnego położenia Łodzi. W zaczynającym się rozwijać ogólnym systemie komunikacyjnym kraju, Łódź staje się punktem niezwykle ważnym. Będzie to bowiem nie tylko centralne skrzyżowanie wszystkich dróg w Polsce i szlaków kolejowych, lecz także największy port lotowy w kraju.

Jak więc widać, obraz Łodzi roku 2000 różni się już teraz zasadniczo od współczesności. Dlatego też realizacja tej wizji wymaga

niezwykle skrupulatnego przygotowania, wyznaczenia kolejnych, docelowych etapów rozwojowych. Dyskusja jaka na ten temat rozpoczęła się w Łodzi specjalistów z całego kraju powinna ułatwić nie tylko rozważne i mądre planowanie rozwoju, lecz i skuteczną realizację. Dziś dalszy ciąg obrad.

(L. Rud.)

(Dokończenie ze str. 1)

telefonicznej ogłoszonej przez gazetę „The Guardian”. Frei nie ukrywał, że o ile generalnie go o to poproszą, chętnie z ich ręką obejmie ponownie, tylko, że tym razem nielegalnie, urząd prezydenta republiki...

Wszystkie te fakty wstrząsnęły sumieniem wielu chrześcijan, a zwłaszcza katolików. Posypały się wyrażenia oburzenia i protesty. Nawet kierownictwo włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej udzielającej dotąd stałego poparcia Freiowi i chilijskim chadekom uznało za konieczne w wytworzonej sytuacji zdecydować się o niego i pudać jego gotowość do kolaboracji z faszystami ostrej krytyce.

Nie przejęło to zbytnio kierownictwa chadecki chilijskiej, ponieważ w końcu września dezygnowało ono na żądanie junty szereg swych działaczy na kierownicze stanowiska do różnych resortów utworzonego rządu włosko-chilijczyków z próbą o udzielenie im azylu politycznego. Nie ułatwiło to Watykanowi położenia. Jednocześnie wielu wpływowych działaczy katolickich na świecie zażądało, by stolicą apostolską zerwała stosunki dyplomatyczne z chilijską juntą.

## Życie L. Corvalana w śmiertelnym niebezpieczeństwie

### Powszechno oburzenie na świecie

Chilijńska junta wojskowa oznajmiła w środę po południu, że ujęty przed kilkoma dniami, sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Chile Luis Corvalan sądzony jest przez sąd wojskowy, pod zarzutem zdrady i dywersji. Corvalanowi grozi kara śmierci. Postępowa opinia publiczna na całym świecie ostro protestuje przeciwko aresztowaniu i postawieniu przed sąd przywódcy komunistów chilijskich oraz innych działaczy Frontu Jedności Ludowej, domagając się przerwania terroru w Chile.

Każdy dzień przynosi nowe, wstrząsające świadectwa barbarzyńskich zbrodni, popełnianych przez faszystowską juntę chilijską w jej bez-

### Najwyższe odznaczenie dla polskich pielęgniarzek

3 bm. w Zarządzie Głównym PCK odbyło się uroczyste wręczenie medalii Florence Nightingale dwóm polskim pielęgniarkom: Helenie Dąbrowskiej i Elżbiecie Krzywickiej-Kowalik. Medal ten jest najwyższym odznaczeniem przyznawanym pielęgniarce, przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża.

Do tego czasu medale otrzymały 702 pielęgniarki z 54 krajów, w tym 34 z Polski. „Florence Nightingale” przyznane zostały H. Dąbrowskiej i E. Krzywickiej-Kowalik za ich działalność we wrześniu 1939 r. oraz w partyzance.

gen. Pinocheta „musiał” interweniować...  
Klimat ogólnego potępienia sprawców zamachu Chile, a w tym oburzenia, jakie w całym świecie wywołało stanowisko Frei i jego zwolenników, skłoniło do wystąpienia samego papieża, chociaż w zwykłe stosowanych w takich wypadkach

### Gdy papież powie „a”

słowach dyplomatycznych i unikających wyraźnego potępienia, wyraził na zapiekowanie sytuacji chilijskiej. Do gmachu watykańskiej nuncjatury w Santiago de Chile schronili się wielu prześladowanych Chileńczyków z próbą o udzielenie im azylu politycznego. Nie ułatwiło to Watykanowi położenia. Jednocześnie wielu wpływowych działaczy katolickich na świecie zażądało, by stolicą apostolską zerwała stosunki dyplomatyczne z chilijską juntą.

## Polsko - brytyjskie rozmowy gospodarcze

W dniach 28 września — 3 października odbyło się w Londynie posiedzenie polsko-brytyjskiej komisji mieszanej w ramach obowiązkowej wieloletniej umowy handlowej i 10-letniej umowy o współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej.

Polsko-brytyjska Komisja mieszana dokonała szerokiego przeglądu najważniejszych problemów we wzajemnych stosunkach gospodarczych ze szczególnym uwzględnieniem spraw wymiany handlowej i kooperacji przemysłowej. Powołane zostały podkomitety, które szczegółowo przedyskutowały środki zmierzające do polepszenia warunków realizacji obowiązków umów w stosunkach między Polską a W. Brytanią. Omówiono m. in. także zagadnie-

nia jak — sprawa zniesienia ograniczeń ilościowych na importowane z Polski towary w tym głównie artykuły tekstylne, sprawa stworzenia odpowiednich warunków dla kontynuacji eksportu artykułów rolno-spożywczych, w tym głównie bекonu, oraz kontynuacji dostaw polskiego węgla.

Ważnym zagadnieniem w rozmowach komisji była kwestia ulg celnych dla dostaw kooperacyjnych.

## Oceny i wnioski

(Dokończenie ze str. 1)

Wzrosły również, choć w stopniu niższym, dostawy żywności: mięsa o 7,4 proc. (mimo to daleko do zasp-

okajenia popytu), ryb o 6,5 proc., masła o 9 proc. itd.

Ale w wielu jeszcze grupach wyrobów odczuwamy niedosyt — zwłaszcza w obliczu tak wysokiego tempa wzrostu dochodów. Resort handlu wewnętrznego czynił wiele różnorodnych przedsięwzięcia, mające na celu ograniczenie występujących braków — np. mebli, ceramiki, sprzętu motoryzacyjnego, niektórych asortymentów przemysłu lekkiego itp. Na te właśnie artykuły zwraca się największą uwagę w kontaktach z tymi załoгами przedsiębiorstw przemysłowych, które realizują i podejmują produkcję dodatkową. Obecnie zgłoszenia te — w odniesieniu tylko do rynku — oblicza się na około 17 mld zł (do końca roku), przy czym w stosunku do 11 mld zł uzgodniono już rodzaje dostaw. Chodzi przede wszystkim o te towary, na które jest najwyższe zapotrzebowanie społeczne, a także na coraz powszechniej poszukiwane nowości.

Dziedzina wymagająca w dalszym ciągu dużego wysiłku są usługi. Co prawda wzrosły one w ciągu 9 miesięcy br. o ok. 15 proc., to jednak popyt na nie jest niewspółmiernie duży.

grzewczych i gazu. Posunięci to na celu zapobieżenie spodziewanym tej zimy brakom w dostawie paliw.

Dyrektor biura polityki energetycznej Biłego Domu, John Love, oświadczył, że przymusowa dystrybucja nie zapewni odpowiednio dostaw gazu i oleju ogrzewczego, lecz „uczyni rozdział bardziej sprawiedliwym”.

### Kontrola dystrybucji olejów grzewczych i gazu w USA

Prezydent Nixon podpisał 2 bm. projekt ustawy wprowadzającej kontrolę dystrybucji olejów o-

### Prof. dr Józef Wacław Grott

28 września br. medycyna łódzka poniosła dotkliwą stratę. Odzyskał on zawsze jeden z wybitnych lekarzy,



wychowawca wielu pokoleń specjalistów, zaangażowany społecznie — profesor dr Józef Wacław Grott, Urodzony 5 marca 1894 r. w wsi Wielka Wola pod Warszawą, całe swe życie poświęcił medycynie. Studiował w Warszawie, Kazaniu i Krakowie, gdzie w 1922 r. uzyskał dyplom lekarza. Studia medyczne kontynuował jeszcze potem w Londynie i Paryżu. W latach okupacji prowadził tajne nauczanie studentów medycyny. Aresztowany przez

gestapo przebywał na Pawiaku. Po upadku Powstania Warszawskiego przeszedł się do Częstochowy, pracując w tamtejszym szpitalu i kontynuując tajne nauczanie medycyny.

W r. 1945 uzyskał tytuł docenta i niedługo potem objął kierownictwo Katedry Propedeutycznej UL. W r. 1946 mianowany został profesorem nadzwyczajnym UL. Całe swe bogate późniejsze życie związał z naszą miastem.

Głównymi kierunkami prowadzonych przez niego badań obejmują: eukryzyczne, trzustkę, przemianę kwasu szczawowego, parazytologię przewodu pokarmowego oraz krzepnięcie krwi. Wszelkemu zainteresowaniu w dziedzinie chorób wewnętrznych u. wlezione zostały wieloma oryginalnymi pracami naukowymi i uznaniem wśród specjalistów wielu krajów. Prof. Grott uhonorowany był członkostwem honorowym wielu towarzystw lekarskich, krajowych i zagranicznych.

W uznaniu zasług odznaczony został Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, wieloma medalami i odznaczeniami. Wśród specjalistów wielu krajów, otrzymał szereg nagród, m. in. w r. 1960 — nagrodę naukową m. Łodzi.

Wraz ze śmiercią prof. dra Wacława Grotta zamknięta się jedna z bogatych kart nauki łódzkiej. Odzyskał on zawsze jeden z wybitnych lekarzy, Zegnamy Go z żalem.

### Kronika wypadków

Wzrosły na terenie Łodzi miało miejsce ok. 20 lepszych wypadków drogowych, świadczących o nieumiejętności kierowców, prowadzących pojazdy w trudniejszych warunkach atmosferycznych, jakie wczoraj panowały.

Godz. 5.30 u zbiegu ul. ul. Armii Czerwonej i Promińskiego motocyklista potrącił przechodzącą przez jezdnię Wandę K. Sprawca zbiegł z miejsca wypadku. Świadkowie proszeni są o zgłoszenie się w WRD MO ul. Wład. Bytomskiej 60 pok. 17 tel. 516-62.

Godz. 8.30 ul. Pabianicka przy wylądowaniu kolejowym. Motocyklista potrącił przechodzącą przez jezdnię Wandę K. Sprawca zbiegł z miejsca wypadku. Świadkowie proszeni są o zgłoszenie się w WRD MO ul. Wład. Bytomskiej 60 pok. 17 tel. 516-62.

Godz. 12.10 u zbiegu ul. ul. Gdańskiej i 1 Maja. 8-letni Piotr L. wybił raptownie na jezdnię i wpadł na bok „Plata” 4057 IS. Dziecko ze złamaną ręką przewieziono do szpitala WAM. (m)

## SPORT SPORT SPORT SPORT

### KPE i PZP już bez polskich drużyn

## Awans Gwardii i Ruchu w pucharze UEFA

Na prawie 60 stadionach całej rewanżowej pojedynki pucharowe. Spółów piłkarskich naszego kontynentu walczyły o zakwalifikowanie się do drugiej rundy rozgrywek cztery. Pucharowa środa przyniosła sporo emocji, ale i niemało rozczarowań. Tym to smutniejsze, że autorami takich ostatnich stali się nasi piłkarze.

Europej rozegrane zostały wczoraj. Wśród przeszło 120 najlepszych zespołów piłkarskich naszego kontynentu walczyły o zakwalifikowanie się do drugiej rundy rozgrywek cztery. Pucharowa środa przyniosła sporo emocji, ale i niemało rozczarowań. Tym to smutniejsze, że autorami takich ostatnich stali się nasi piłkarze.

Malmö FF — Pezoporikos (Larnaca) 1:0 (6:0) — (0:0)  
Cork Hibernians — Baník (Ostrava) 1:2 (0:1) — (0:1)

Mikkell Pallinlijt — Carl Zeiss (Jena) 0:3 (0:2) — (0:3)  
IBK Keflavik — Hibernian (Edynburg) 1:1 (1:0) — (0:2)  
Finn Harps — Aberdeen 1:3 (0:2) — (1:4)  
Slavia (Sofia) — Dynamo (Tbilisi) 2:0 (1:0) — (1:4)  
Lokomotiv (Lipsk) — FC Torino 2:1 (2:0) — (2:1)

Zawiedli i to na całej linii piłkarze mielieckiej Stali oraz warszawskiej Legii, którzy znaleźli się poza burzą rozgrywek. Miła niespodzianką sprawiła jedynie stołeczna Gwardia wyalcająca awans.

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Gwardia (W-wa) — Ferencváros 2:1 (2:0) — (1:0)  
OFK Belgrad — Panathinaikos (Ateny) 0:1 (0:1) — (2:1)  
Olympique (Marsylia) — US Luxembourg 7:1 (4:0) — (5:0)  
Universitatea (Craiova) — Fiorentina 1:0 (0:0) — (0:0)  
Velez Mostar — Tairan (Praszow) 1:1 (0:0) — (2:4)  
Arges (Pitești) — Fenerbahce (Stambuł) 1:1 (1:1) — (1:5)  
Honved (Budapeszt) — VSS Kozsacz 2:2 (2:0) — (2:1)  
Tottenham H. — Grasshoppers (Zurich) 4:1 (0:1) — (5:1)  
Wolverhampton — Belenenses 2:1 (1:1) — (1:0)  
Dynamo (Kijów) — Fredrikstad FK 4:0 (2:0) — (1:1)  
AIK Sztokholm — BK 1903 Kopenhaż 1:1 (1:0) — (1:2)

PZP: FC Zurich, Olympique (Lyon), Glasgow Rangers, FC Sunderland, AC Milan.  
PUCHAR UEFA: Leeds United, Lazio Rzym, Racing White, Panathinaikos Patras.

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

Branki dla Gwardii uzyskali: Wisniewski i Szymczak, a dla Ferencvárosu — Mate

# LUDZIE I PROBLEMY • LUDZIE I PROBLEMY

O wszystkim decydują ludzie...

## Mówią o nich — KOLEDZY

— Niech pan pomyśli, jaki człowiek był głupi. Kiedy poszedłem pierwszy raz na budowę, miałem 15 lat. Myślałem sobie, w porządku! Popracuje się parę lat, zbuduje to co trzeba i budować w Łodzi, a potem popatrzymy za jakąś zmianą. No i co? Siedzę już dwadzieścia lat na budowach, a końca nie widać. Zupełnie jak beczka bez dna.

Marian Siatkowski jest brygadzi-  
stą betoniarzy - lastrykarzy. Do-  
dajmy od razu — jednym z naj-  
lepszych w Łodzi. Spotkaliśmy się  
przy normalnej robocie, na 10 pię-  
trze 11-kondygnacyjnego bloku  
nr 22 ab w osiedlu Zgierska — Ste-  
fana wznoszonego przez LPBU. Pyta-  
łem najpierw jego kolegów, ko-  
go spośród siebie uważają za naj-  
lepszego? Nikt nie namyślał się  
dlugo. Padły zawsze te dwa nazwi-  
ska — Siatkowski i Tadysiak.  
Ale dlaczego właśnie oni? Kierow-  
nik budowy inż. Frątczak podsu-  
mował krótko.

— Bo to tacy ludzie, którym ni-  
czego dwa razy nie trzeba pow-  
tarzać. Jeszcze się nie zdarzyło  
żeby swoją robotę musieli dwa razy  
poprawiać. To o Siatkowskim a Ta-  
dysiaku, to majster budowy. Stary  
wyga. Tak jak on organizować ro-  
boty, nikt nie potrafi. I wcale nie  
to, że swoje robią rzetelnie. Będą  
się brać za wszystko co trzeba, nie  
tylko za to za co powinni.

Majster Tadysiak zaczynał w  
tym fachu przed 37 laty, od no-  
żenia na własnym grzbiecie cegiel-  
i wapna. Zresztą, budowlanka to  
już cała tradycja w jego rodzi-  
nie.



M. Siatkowski

— Beczka bez dna, to by się  
zgadzało. Ale w dodatku piekiel-  
nie prędko beczka. Kiedyś było  
tak, że murowało się przez cały  
rok, na zimę zamykało budynek  
żeby wszystko ostadło, jak należy,  
związało się i potem na wiosnę  
wykładało spokojnie. A dzisiaj to  
już normalny dom wariatów. Ta  
„stodoła” tutaj na przykład, 11  
kondygnacji, w sumie 187 miesz-  
kań. Zaczęliśmy robić w lutym, a  
za dwa, trzy dni oddajemy pierw-  
szą część. Tempo jest piekielne.  
Powiedziałem już, że jak skończy-  
my w październiku to mam do-  
tyć i iść na urlop. Tyle, że inży-  
nier coś już przebąka o jakichś  
innych robotach...

Człowiek, widać pan, już nie jest  
młody. Jeden z kolegów teraz nie-  
dawno zasiadł i co? Drugi mie-  
siąc leży. Sam bez pigulek z do-  
mu nie wychodzi. Kto to dawniej  
słyszał o zawalach czy czymś ta-  
kim. Za szybko żyjemy! Dziś  
musiałem przysiąc przed pięcią  
na plac. Dźwig jak jest, to trze-  
ba wykorzystywać zorganizować mu  
robotę żeby nie stał. I tak właści-  
wie co dzień. Już szósta niedzie-  
lę z rzędu spędzam na budowie.

— Jako chłopak — mówi Siat-  
kowski — lubiłem pokopać piłkę.  
Teraz człowiek taki zmęczony, że  
przy telewizorze zasypia. Na nie  
przy wali naturalnie. Ale żeby  
wyjść do domu normalnie o  
czwartej to się chyba prawie nig-  
dy nie zdarza. Całe szczęście, że  
w domu zdrowie i spokój.

Mieszkanie dostał przed trzema  
laty. Przeprowadził się doń z pod-  
dasza, które zajmował z żoną i  
dwoma małymi dziewczynkami.  
Izabela poszła teraz do pierwszej.  
Liliana do szóstej klasy. — Dzie-  
wczyny same paki do domu przy-  
noszą. Nie się człowiek musi nie-  
raz namęczyć, żeby pomóc starszej  
w rachunkach, albo czym innym.  
Na szczęście ucza się jak z nut.  
Ta przeprowadzka na Teofilów  
do własnego M-4, wywołała całą  
rewolucję. Najtrudniej było z żo-  
ną Pracowała w zakładach 1 Ma-  
ja. I jak tu teraz z Teofilowa przez  
całe miasto leździ? Ale jakos się  
przebrał! Pracuje już w teofi-  
łowskim kombinacie tekstylnym.  
Także widać pan właściwie wszy-  
stko jakoś toczy się powolnie...

W robocie to u nas zmienia się  
ciężko. Dopiero co wyszliśmy z  
niskich domów, zdawało się, że te  
wieżowce to szczyt, a tu już trze-  
ba się szykować na dwa razy ta-

kie. Ciężko coś nowego. Jeszcze  
nie tak dawno przecież wozilo się  
cement taczkami na górę. Teraz  
pompa, a jutro pewnie znów coś  
innego wymyślą...

— Byłoby w porządku — mówi  
teraz majster Tadysiak — żeby  
można było wszystko zorganizować  
jak należy. Wtedy taki blok, jak  
ten, niemały przecież, można by  
robić jeszcze szybciej. Ale nigdy  
nie ma tak, żeby było wszystko co  
trzeba. Jak nie ma cemu, to  
betoniarzy trzeba ruszać do innej  
roboty. Jak już jest cement, to  
dosłazera na czas elementów, albo  
znów czegoś innego i tak w kółko.  
No i ludzi nie ma. Tak na dobrą  
sprawę, to na budowach mam  
pełno dzieci. Każdy piac to oso-  
bna szkoła. Każdego młodzika  
trzeba przypilnować, nauczyć. Jak  
kielnię trzymać, jak tynek kłaść.  
A drażni tacy, jakby już wszy-  
stkie rozumy zjedli...

### L. Rudnicki

W brygadzie Siatkowskiego jest  
teraz dwóch junaków z OHP. I  
brygadziście nie narzeka na nich.  
— Chłopaki muszą mieć robotę z  
senssem. To znaczy, żeby widzie-  
li sens tej roboty. Ja będzie miał  
przerzucić coś z kątą w kącie dla  
samego przetrwania, to się wy-  
pnie na takie zajęcia. I tak trzeba  
ich ustawiać, żeby razem nie ro-  
bili. Wtedy zaczyna się gadka, pa-  
pieroś, przesmiechy. Jak robi się  
starszym, to musi nadać, robota  
wciąż. Wtedy też zarabia, wie po  
co robi.

Mówili o nich obu — to są ko-  
ledzy! I w tym jednym słowie  
kryje się bardzo dużo. Nie tylko  
zwyyczaj, swobodność. Mówili — oni  
nie muszą swojej roboty popra-  
wiać. Więc pytam — dlaczego w  
takim razie, przy całej solidności  
budowlanej braci, tyle się narze-  
ka na te mieszkania. I znów sły-  
szę — za prędko żyjemy! Wszy-  
stko jest na pełnym gazie. Jak się  
kladzie płytki PCW — mówi Siat-  
kowski, to wszystko powinno po-  
rządnie wyschnąć. A czasu nie ma.  
Zaraz wchodzi do pomieszczeń na-  
stępni.

— Często nam się obrywa za  
innych — dodaje Tadysiak. —  
Przysyłają nam elementy gotowe i  
potem przy montażu okazuje się,

że schody nie pasują. Niby niewie-  
le, centymetr, dwa. Ale jak ktoś  
potem idzie na górę, to nie ma tak-  
iego, żeby się nie potknął. I tak  
jest prawie ze wszystkim. Cała  
ściana jedzie teraz na górę i mu-  
szą się nieraz mocno nabiedzić,  
żeby spasować. Z segmentów stro-  
powych wyciągną w fabryce dreny  
parę godzin za wcześniej i już po-  
wierzcina „siada”. Znowu niby  
ten głupi centymetr, a w sumie  
kupą kłopotu. Ale wszystkim się  
teraz spieszy. I im, i nam tutaj,  
a na plac ciągle ktoś przychodzi.  
Najwięcej ci, co mają już przy-  
dzielony na te mieszkania. Panie,  
to całe procesje. Jak by człowiek  
chciał wysłuchiwać tego wszy-



W. Tadysiak

kiego co mają do nas, to nie do  
sanatorium bym teraz jechał...  
Dwadzieścia lat temu myślał  
młody Siatkowski, że przez parę  
lat zbuduje się w Łodzi paręnaście  
liczących mieszkań i będzie dosyć.  
Będzie dla tych co potrzebują.  
Ale życie splatało mu niezłego  
figla. Nie tylko nie wystarczyło,  
ale z każdym rokiem okazuje się,  
że jest coraz więcej tych, którzy  
potrzebują. Jego córki są jeszcze  
małe, ale przecież za kilkanaście  
lat będzie tak, jak z dziećmi Ta-  
dysiaka. Syn z żoną u teściów, a  
córka z mężem u nich. Stary maj-  
ster zapisał się z żoną na pokój  
z kuchnią.

— Dla nas wystarczy, a córka  
już zaczyna myśleć, jak by mieć  
własny mieszkanie. Planują ter-  
az panie, jak w aptecce. Jak ja  
byłem tak z żoną czekał, to ładnie  
bysmy wygladali.

I nie tylko Tadysiak czeka na  
mieszkanie. Ci młodzi, których  
Siatkowski wychowuje w swojej  
brygadzie, też myśla, że za rok,  
dwa, będą budowal mieszkania  
dla siebie. A jak nie oni, to ko-  
ledzy z innego placu. Koleży! To  
słowo tam, na Zgierskiej, gdzie  
kurz, błoto i czas, którego ciagle  
jest za mało na wszystko — ma  
tam zupełnie inne brzmienie.



Trwa realizacja jednej z najważniejszych naszych inwestycji  
drogowych — budowa trasy Kraków — Zakopane. Oddano już  
odcinek do Myślenic i aktualnie roboty zlokalizowane są na  
obwodnicy wokół centrum tego miasta i na innych odcinkach  
trasy.  
Na zdjęciu: odcinek obwodnicy w budowie.  
CAF — Piotrowski

62-letni lord Rotschild jest przewodni-  
czącym grupy specjalnego „trestu móz-  
gów” przy urzędzie premiera Wielkiej  
Brytanii. Na stanowisko to został powo-  
łany przez Edwarda Heatha zaraz po  
zwycięstwie wyborczym konserwaty-  
stów. Tak się złożyło, że jednego dnia  
lord i premier wygłosili przemówienia.  
remier wystąpił w Hatfield i  
próbował przekonać swych słuchaczy,  
iż przy konserwatywach  
ludziom żyje się lepiej. Odpowia-  
dając tym krytykom, którzy mówią,  
iż nie odczuli żadnej pozytywnej zmiany  
w ostatnich latach, Heath nie bez  
złości stwierdził: „i mówiąc tak włą-  
czając swój kolorowy telewizor, zasiada-  
ją w nowym samochodzie, wyjeżdżają  
na urlop za granicę”. Lord przemawiał  
do grupy naukowców, powiedział coś  
wrecz przewrotnego: stwierdził mianow-  
icie, iż jeśli dalej tak pójdzie jak obec-  
nie, to już w roku 1985, a więc za lat  
12, siła gospodarcza W. Brytanii reprezen-  
towana będzie zaledwie połowę poten-  
cjali Francji lub Niemieckiej Republiki  
Federalnej.

Zdaniem lorda Rotschilda, który miał

na myśli trzy superinwestycje: tunel pod  
Kanałem La Manche, samolot „Concor-  
de” i nowa lotnisko Mplln — Wielka  
Brytania poczyni sobie tak jakby była  
najbogatym mocarstwem, z czasów

Nawiązując do budowy samolotu „Con-  
corde”, przeciwko czemu w Anglii pro-  
testowano szczególnie mocno, lord stwier-  
dził, iż rząd znalazł się w pułapce bez  
wyjścia. Nie mógł z projektu wycofać

Wystąpienie lorda wywołało tu nie-  
bywałą burzę przede wszystkim w ko-  
łach rządowych. Nie tylko dlatego, że  
stało w sprzeczności z tym co mówił  
premier. Chodzi o to, iż rząd systema-  
tycznie konsultuje się z trestem mózgow  
i zastrzeżenia, które teraz wysunął lord  
publicznie — musiały być mu znane.

## Czarna wizja lorda Rotschilda

królowej Wiktorii. Zdaniem szefa trestu  
mózgów, sytuacja premiera jest tak trud-  
na, iż należałoby podjąć środki podob-  
ne do tych, jakie zaplanowano w tym  
kraju w okresie dla W. Brytanii najtrud-  
niejszym — w czasie II wojny światowej.

się, bo oznaczałoby to konieczność zwol-  
nienia z pracy 25 tys. ludzi w sytuacji,  
gdy w kraju było milion bezrobotnych,  
a jednocześnie groźbę zapłacenania umow-  
nych kar ze zerwanie międzynarodowego  
układu.

Cała sprawa będzie miała niewątpli-  
wie swój dalszy ciąg. Lord przysporzył  
bowiem nowej amunicji opozycji La-  
bour Party do atakowania rządu i na  
pewno wykorzysta ona te pociski pod-  
czas październikowego kongresu partii.

Cała ta historia może również  
spowodować obcięcie przez rząd  
kredytów na cele publiczne. Jak  
pisze środowcy „Daily Telegraph”,  
władze lokalne, którym już obcięto 100  
mln. funtów, mogą spotkać się z in-  
daniem poczynnienia dalszych oszczędn-  
ości, a to oznacza skrócenie wielu pro-  
jektów socjalnych: budowy nowych o-  
środków wypoczynkowych, centrów han-  
dlowych i dróg.

ANDRZEJ BRONIAREK



Moskwa — dachy i wieże Kremla; z prawej fragment hotelu „Rossija”.

CAF-TASS

## Podróże kształcą

# Nie dziwić się niczemu!

Podróże kształcą. Zaraz, zaraz... chwileczkę —  
ktoż to pierwszy powiedział? Ba, kto tego jeszcze  
nie powiedział?!

Temat więc, jak widać, nie zalicza się do ga-  
tunku nazbyt ambitnych przedsięwzięć dzien-  
nikarskich, wszelako podejmowany jest dosyć czę-  
sto, a to już daje do myślenia. A zatem — rezy-  
gnując (z nieklamnym żalem, zresztą) z origi-  
nalności — stawiam na popularność. Co uczy-  
niejszy przystępuję do rzeczy.

Nauka pierwsza: nie wyciągać  
pochopnych wniosków.  
Międzydroże, lipiec, 35 stopni.  
W słońcu może 50, a może 80  
stopni. Idę z plaży na ostatnich  
nogach. Do obiadu jeszcze 20 mi-  
nut i 200 metrów.

Bar w doś podłym baraku; w  
podwórzu, na zewnątrz, osobny  
bar — wyłącznie z piwem. To  
był mógłby człowiek podnieść na  
dłucha — myślę sobie i już skrę-  
cam w podwórze zastawione an-  
tałkami, już zamawiam bombę  
jasnego.

Więc piję ja grzeszno to piwko,  
powoli smakuję — nagle podcho-  
dzą dwaj faceci w szarych kombi-  
nezonach i starszy prosi o jedno  
duże. Gdy już ma je przed sobą,  
nachyla się ku barmanowi i kon-  
fidencjonalnym szeptem domaga  
się czegoś jeszcze. Sepieniący bar-  
man najpierw certytuje się, wska-  
zuje mi drogę do wnętrza, ten  
jednak wzbrania się, prezentuje  
swoją strój — zaiste, niepiękny —  
koniec końców obok piwa poja-  
wia się jeszcze setka wódek i o-  
ranżada (w oryginalnie był to, zda-  
je się, „Kwiat różny” czy coś w  
tym rodzaju, szczegółów już nie  
pomnę).

Jeden pewnie kierowca — po-  
myślałem i przestałem się tym  
specjalnie interesować. Tymcza-  
sem starszy gość wręczył kumplo-  
wi butelkę „Kwiatu różny”, sam  
zaś przechylił stopkę z wódką, za-  
kasł piwem i po chwili razem  
wychodziliśmy na ulicę. Stał tam  
nieduży wózek spalinowy, używa-  
ny do wywozu śmieci. Młodszy —  
po „Kwiecie różny” — ulokował się  
z tyłu, za skrzynką, starszy —  
wzmocniony kompozycją żytniej z  
jasnym — zajął miejsce przy le-  
warkach; poład zapykał, puścił  
trochę smrodliwych spalin i już  
go nie było.

Tak właśnie dwaj dzintelmeni  
przestrzegali mnie przed sądami a  
priori...

Nauka druga: mieć szacunek dla  
praecy.  
Małbork, restauracja hotelowa,

godz. 9 rano. Kelnerka obsłużyła  
już parę stolików, ale gdy wcho-  
dzą następni goście, wita ich spoj-  
rzeniem bazylijską i zawiadania,  
że nie mają tu czego szukać, bo  
zaraz zamyka. Ktoś tam próbuje  
być dowcipny i zauważa, że pani  
pewnie pomyliła poranek z wie-  
czorem, ktoś inny chce wiedzieć,  
jaki to kataklizm nawiedził zany  
lokal, w którym śniadanie o dzie-  
wiątej rano okazuje się spóźnio-  
ne — przyezyna wyjaśnia się prędko,  
bo kelnerce wyraźnie się spieszy.  
Nie przyszła do pracy koleżanka,  
wiec ona sama nie zamiera pra-  
cować ponad siły. Dlatego zamyka.  
Targujący się element ustępuje po-  
la, tym przy stolikach też robi się  
głupio; pośpieszenie, zdzwoniac  
nieelegancko lyżeczkami o szklanki,  
koheza swoje jąja po wiedensku,  
dopijają kawę i zmykają jak nie-  
pyszni.

Nauka trzecia: być punktual-  
nym.  
Frombork, restauracja, godz. 9,  
lecz — dla odmiany — wieczorem.  
Dokładnie o tej porze obsługa za-  
wieszca zwykle czynności; nie po-  
dajemy — tłumacza gościom —  
ponieważ zaczyna się sprzątanie.  
Tu także trafia się ktoś dowcipny  
(zastanawiające, jak wielu wśród  
nas dowcipnych, a jak niewielu  
się z tych dowcipów śmieje...) —  
Czemu w takim razie nie jest na-  
pisane, że lokal jest czynny tylko  
do 9, a do 10? — ale, na szczęście,  
personel zachowuje stoicki spokój.  
Widać, że takie uwagi już od  
dawna nie robią na nim wrażenia.  
Kto naprawdę chce coś zjeść, po-  
winien przychodzić w porę. Chyba,  
że chce pomóc zamłatać — młotła  
się znajduje!

Nawiasem; piszę to i skóra mi  
cierpienie — wciąż o gastronomii!  
Jeszcze ktoś gotów zrobić z tego  
atak na te zasłużona dziedzinie us-  
ług. Stanowczo trzeba się hamo-  
wać. To taka moja prywatna nauka,  
poniekąd warsztatowa. Po pro-  
stu trzeba urozmaicać własny ja-  
diospis. Wsumnie więc jeszcze tyl-  
ko na koniec — z uznaniem, rzecz

prosta — o stabilności nazewnictwa  
w gastronomii. Można przejechać  
Polskę wzdłuż i wszerz, a także  
na ukos — i zawsze być pewnym  
jednego: w każdym zakątku, czy to  
stolica, czy zapadła dżura,  
spotkasz bar pod tytułem „Zaci-  
szce”. Jest to, doprawdy, krzepią-  
ce. I tak pogodnie nastraja...

Nauka czwarta: okazywać współ-  
czucie bliźniemu.

Jeszcze raz Międzydroże. Za-  
chciało mi się polecieć do Warsza-  
wy samolotem, więc poszedłem do  
„Orbisu”. Okazuje się — ucho od  
siedzi; kasjerka chora i „Orbis”  
zamknięty. Zmartwiłem się nie na  
żarty. W środku lata choroba? Mo-  
że to naprawdę coś poważnego?

Samolot po paru spacerach do  
nieczynnego biur podróży już mi  
zupełnie wywietrzył z głowy, ale  
wciąż coś pchało w tamtą stronę.  
Jakoż doczekałem się; za którymś  
razem drzwi poddały się i ujrza-  
łem nie znaną sobie dotychczas  
kasjerkę. Buźka jeszcze blada,  
lecz już nabierająca rumieńców w  
ferworze wyjęzycznej pracy. Wzru-  
szyła mnie. Sama jedna, niebo-  
żatko. A tu robota, tak wiele ro-  
boty... Wprawdzie bilety na samo-  
lot zostały tymczasem załatwione  
przez „Orbis” w Swinoujściu i  
Szczecinie — z dwutygodniowym  
zręcią, wyprzedzeniem — ale  
przecież w tak poważnej placówce  
wystarczy jeszcze innych zajęć.

Wyszedłem z ulgą. Dziś — mam  
nadzieję — kasjerka jest już zu-  
pełnie zdrowa.

Nauka piąta: dziwić się (nawet  
wbrew tytułowi) rzeciom napraw-  
dę niezwykłym.

I to dziwić się szczerze, bez  
wstydu lub — co gorsza — zbła-  
zowania. Dziwić się i podziwiać —  
jest tylko rzecz tego warta.

Jedziemy trasą Poznań — Szczec-  
in, popatrzymy przez szybką na  
zadbaną, czystątką, wypielęgno-  
waną wieś wielkopolską.

Jedziemy więc, znowu jakaś  
wieś, ale tylko nam mignęła. Kie-  
rowca prawie nie zwalnia. Na  
następna już się szykujemy, bo  
coś nas tu dlabo intriguje.

Zaczyna się oto następna, odczy-  
tujemy tabliczkę z nazwą Swa-  
dzim i oglądamy niezwykły znak  
drogowy: dopuszczalna szybkość —  
70 km/godz. Ale już zaraz wszy-  
stko się wyjaśnia. Mimo że domki  
są o kilka metrów od szosy,  
odgrada je od niej pomalowana  
na żółto siatka druciana. Przez całą  
wieś! Jasne, że możemy tu  
pruć pełnym gazem. Jasne, że na-  
wet dzieci mogą czuć się najzu-  
pełniej bezpiecznie. Jasne, że jest  
to pomysł tegiej głowy. Jasne,  
że jako taki wart jest podziwu. Jas-  
ne, że wieś wielkopolska pierwsza  
zdobywa się na coś takiego.

Pozostając z nadzieją, że nie o-  
statnia.

JERZY SZELEWICKI

Przedstawienie

Miły Reflektorku! 28 września, wybrałam się do Teatru Powszechnego na godz. 19.15 na sztukę „Wielki człowiek do małych interesów”...

Jak na oceanie...

Reflektorku! Jestem mieszkanką posesji przy ul. Kilińskiego

Z ukosa

Q kłopotach z gazem, a ściślej z przyczyszczeniem przewodów pisaliśmy już niejednokrotnie. M. in. w lipcu, wskazując, że problem gazu uokroczył w nową, wspaniałą fazę...

Niedoinformowani

Artykuł nasz — jak przypuszczaliśmy — nie wzbudził entuzjazmu w dyrekcjach MZBM, gdyż pominięty go absolutnym milczeniem...

Czytelnicy pytają — redakcja odpowiada

CO Z OPLATĄ ZA CIEPŁĄ WODĘ?

Otrzymujemy ostatnio sporo listów i telefonicznych zapytań od mieszkańców bloków spółdzielczych, w sprawie opłat za ciepłą wodę...

Prawo i życie

Dzisiaj pragnę poruszyć sprawę wielomilionowych nadwyżek w masarniach, podległych Woj. Spółdzielni Spożywców „Społem”...

Zofia Tarnowska

Mięsny gang

Miesięczna produkcja masarni wynosiła 30 ton. W toku produkcji masarz zorientował się, że przy wyborze mięsa chłodzonego uzyskuje nadwyżki 10-12 kg z trzech ton...

105 i codziennie, idąc do pracy, przebywam drogą od parku Sienkiewicza do ul. Głównej.

Nie jestem specem od komunikacji miejskiej, nie wiem, czy mam rację, ale wydaje mi się, że stan jezdni ul. Kilińskiego między ul. Tuwima a Główną, tuż przy torach tramwajowych, jest wręcz katastrofalny.

Otwaram się, że w każdej chwili może wydarzyć się katastrofa. Czy nikt nie myśli o bezpieczeństwie życia ludzkiego?

„Przeprowadziliśmy się ze Śródmieścia do perłyfermy osiedla. Mamy lepsze powietrze, nowocześniejsze mieszkanie. Cóż, kiedy poszedł za nami ten hałas, od którego uciekliśmy z ul. Piotrkowskiej...”

„Proszę Cie, Reflektorku, przybądź i zobacz, czy tora tramwajowe mogą być w takim stanie jak ta ruchliwa uliczka...”

„Jezdnia, o której pisałem, była położona około 17 lat temu i uważam, że po takim czasie wymaga ona naprawy...”

„Przepraszam, że nie mogę być przy ul. Kilińskiego, ale mam cię bardzo lubię...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

W LISTACH podpowiedziane

N a polskim statystycznym kilometrze kwadratowym żyje, działa i bezustannie porusza się 105 osób.

Łódzki kilometr musi jednak zmieścić już 3571 osób, a śródmiejsko-łódzki nawet 13.804 oraz nieprzebraną ilość wszelkich pojazdów mechanicznych.

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

teżnie wszelkie dźwięki. Pragnę więc zapytać czy i u nas czyni się próby nad wytwarzaniem takich tapet. Ja bez względu na cenę nabyłabym je z miejsca, aby bez przerwy nie uczestniczyć w życiu sąsiadów z góry, uwolnić się od ich galopu w drewnianych trefkach...

„Dostałam nowe mieszkanie spółdzielcze — wótime Czytelniczka z ul. Łanowej 87 — miesiety z cierpiącym na bezsenność sąsiadem, który uważa, że najwydajniej pracuje się o 5 rano. Przy kuciu betonowych ścian”

Kup pan sobie wilę

„Dostałam nowe mieszkanie spółdzielcze — wótime Czytelniczka z ul. Łanowej 87 — miesiety z cierpiącym na bezsenność sąsiadem, który uważa, że najwydajniej pracuje się o 5 rano. Przy kuciu betonowych ścian”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

W szczególności drastycznej i uciążliwej dla obożenia formie, moda na psa uwydatnia się na Dolach i starym pochodzi też najwięcej głosów, domagających się ochrony ludzi przed psą tawazją.

„Dostałam nowe mieszkanie spółdzielcze — wótime Czytelniczka z ul. Łanowej 87 — miesiety z cierpiącym na bezsenność sąsiadem, który uważa, że najwydajniej pracuje się o 5 rano. Przy kuciu betonowych ścian”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”



WSZYSCY MUSZA POMOC

Od dłuższego już czasu obserwuję, jak brama Cmentarza Świątego, przy ul. Ogrodowej, oblegana jest przez różne typki. Podchmieleni osobnicy używają wulgarnych słów, wywołują gorszą awantury. Należałoby też przyrzec się tym, którzy handlują kwiatami, których pochodzenie, no i przede wszystkim ceny, budzą wiele zastrzeżeń.

„Dostałam nowe mieszkanie spółdzielcze — wótime Czytelniczka z ul. Łanowej 87 — miesiety z cierpiącym na bezsenność sąsiadem, który uważa, że najwydajniej pracuje się o 5 rano. Przy kuciu betonowych ścian”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

„Proszę, jak Panu zapewne wiadomo, trwają prace przy przebudowie jezdni ul. Kilińskiego od ul. Tylniej w kierunku północnym...”

„Właścicielem komfortowo wyposażonego mieszkania i samochodu jest nieznane. Stanowi niedostępny luksus...”

„Nabrałm niedawno w „Dzienniku” — pisał pani M. B. — na rewelacyjną wprost wiadomość o rozpoczęciu za granicą produkcji specjalnych tapet...”

16 czerwca weszło w życie zarządzenie porządkowe Prez. RN m. Łodzi w sprawie zapewnienia spokoju i porządku publicznego na terenie miasta...

Najwięcej wpatliwości budzi zakaz spożywania alkoholu w miejscach, które nie są do tego celu wyznaczone...

Komentujemy Zarządzenie i jego realizacja

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie sprowadzone zostaną z NRD składane pawilony, które będą montowane w licznych punktach miasta...

Podobne uwagi budzi już teraz zarządzenie zakazujące używania soli do usuwania gołoleździ. Znowu nie dlatego, że nie uważamy tego za słusne...

Ziemiopłody jadą do Łodzi

Zapasy zimowe warzyw, owoców i ziemniaków N. ograniczone półhurtowe dostawy dla załóg zakładów pracy Więcej kiszonek Komu poszatkowaną kapustę

Dwa tygodnie temu rozpoczęto gromadzenie dla Łodzi zapasów żywnościowych na zimę. Dotyczy to w pierwszym rzędzie ziemniaków, warzyw, owoców i kiszonek...

Gromadzić się również warzywa (4200 ton), a z owoców przede wszystkim jabłka (1000 ton). O ile ilość warzyw raczej nie wzbudza zastrzeżeń...

NA POLKACH KSIĘGARNI

- ROZNE: A. Dobrzyński - Śmierć na drodze. KIW 1973 r., str. 538, zł 15. Klucz do oznaczania chorób roślin. PWRIL 1973 r., str. 545, zł 63...

gł. liczyć raczej tylko na to, co zgromadzimy w magazynach i trudno będzie otrzymać jabłka spoza Łodzi.

Tej zimy odpowiedzialność za zaopatrzenie Łodzi w ziemniaki, warzywa i owoce spoczywa w pierwszym rzędzie na Łódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej...

Warto dodać, że za 100 kg jednolitych gatunkowo ziemniaków pobiera się 135 zł (w detalu 180 zł).

Jak się wczoraj zorientowaliśmy, ilość zamówień wciąż zwiększa się.

899-12), który dysponuje owocami i warzywami, jak dotychczas największej zamawia się cebuli. Zapotrzebowano ją m. in. dla pracowników „Fakopy” (3 tys. kg), ZPDZ im. Rychnińskiego (5 tys. kg)...

W. KASPRZAK

Drugi zbiór truskawek w łódzkim ogródku

Znany łódzki działacz na polu ochrony przyrody, prof. E. Potęga zbiera ostatnio w swoim ogródku w Rudzie Pabianickiej drugi w tym roku plon truskawek...

Skład Komisji Wyborczej m. Łodzi

Uchwałą Rady Państwa z 20 września 1973 w sprawie powołania wojewódzkich i miejskich komisji wyborczych powołana została Komisja Wyborcza m. Łodzi. Oto jej skład: Przewodniczący: Jerzy Gawroński...

Siedziba Komisji Wyborczej m. Łodzi mieści się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104.

Stara Łódź odchodzi...



Na ul. Piotrkowskiej w pobliżu ul. Wigury trwa rozbiórka domków łódzkich tkaczy. Tak stara Łódź powoli odchodzi z centrum miasta...

CO GDZIE KIEDY? A list of theatrical performances including titles like 'Człowiek orkiestra', 'Księżniczka czardasza', 'Smiłość', etc., with dates and times.

Table with 2 columns: Name of the service and phone number. Includes 'Informacja telefoniczna', 'Straż Pożarna', 'Pogotowie Ratunkowe', etc.

Table with 2 columns: Name of the play and its start time. Includes 'Legenda gruzińska', 'Wielki człowiek do małych interesów', 'Kram z piosenkami', etc.

Table with 2 columns: Name of the museum and its location. Includes 'Sztuki', 'Historii Ruchu Rewolucyjnego', 'Historii Włókiennictwa', etc.

Table with 2 columns: Name of the zoo and its location. Includes 'Lódzkie Zoo', 'Palmyarnia'.

Table with 2 columns: Name of the cinema and its location. Includes 'Baltyk', 'Lutnia', 'Polonia', 'Włókniarz', etc.

Table with 2 columns: Name of the medical facility and its location. Includes 'Szpital im. Kopernika', 'Szpital im. Jordana', 'Instytut Polioznictwa', etc.

Rozpoczął się proces E. Józwiaka oskarżonego o zabójstwo

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi toczy się rozprawa przeciwko Eugeniuszowi Józwiakowi oskarżonemu o zamordowanie Teresy O. Morderstwo zostało popełnione 27 lipca 1971 r. Była to głośna sprawa...

ka 72) był wielokrotnie karany. W więzieniu spędził kilkanaście lat życia. Jest nalogowym alkoholiczkiem. Jak wynika z opinii biegłych psychiatrów...

Podjęrzanego o morderstwo ujęto. Przyznał się do zbrodni popełnionej w celach rabunkowych. Zamiar pozabawienia życia napadniętej kobiety pojawił w momencie kiedy stawała opór. Udusił ją. Na rozprawie sądowej, do której wkrótce doszło...

W kilku zdaniach

A Dziś o godz. 9 w Domu Kultury ZPB im. H. Sawickiej przy ul. Niagarańskiej, sesja DRN-Widzew. Program przewiduje m. in. sprawozdanie z działalności DRN w okresie kadencji 1968-73...

Prasa radziecka

Przedpłaty na prenumeratę prasy radzieckiej przyjmują już wszystkie oddziały i delegatury RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Aktualnie ceniki obejmujące ponad 1.500 tytułów radzieckich wydawnictw prasowych...

REFLEKTOREM po Łodzi. Wazony na „suchą wodę”.

Ostrzegamy naszych Czytelników przed kupnem glinianych wazonów w „Cepeli”. Wstawcie kwiaty do takiego wazonika (cena - do 200 zł) i po jakimś czasie zobaczycie jak odzoba Waszego stołu się paci. Woda przynika przez glinę i nie ma na to rady...

Bluza dla wodniaka. „Drogi Reflektorciu! Od dłuższego czasu poszukuje bluzy harcerskiej marynarskiej (drutyna wodniacka) dla młodego człowieka, który ma 152 cm wzrostu...

Propozycja: taxi gdzie indziej. „Przy ul. Sarniej od dłuższego czasu jest postój taksówek, ale jeszcze nie widziałem na nim ani jednej. Tabliczki są pogięte, pochylone, wieczorem można sobie o nie głowie rozbicić.

Uwaga. Mirosława Niewoda, H. Sawicki, Lokatory z ul. Sienkiewicza 67 i młoda matka z ul. Ancezy - interwjujemy.

Ząbki w trybie przyspieszonym

„Czym grzyź do marca” - byt nasz Czytelnik, informując o odległych terminach, jakie daje Poradnia Protetyki Stomatologicznej przy ul. Zapolskiej, Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w dzielnicy Górna odpowiadała nam z naszym pośrednictwem...

ZOO - zawiadamia, że jakość pracy poradni zmieni się na lepsze jeszcze w tym kwartale, a naszego Czytelnika zaprasza do poradni przy ul. Zapolskiej i II piętro, pokój 202 „celem rozpoczęcia leczenia protetycznego”.

Blyszcz, ale nie wszędzie

Prawie na każdej wystawie sklepu spożywczego jest ser „edamski”. Nie dżanego: czerniona kula przyciąga oko. Rzadko który towar jest tak dekoracyjny, więc się go ekspozuje na samym froncie.

Przykro się nam to pisać, ale nie w każdym sklepie umieją wykorzystywać ową dekoracyjność „edamskiego”. W jednych sklepach - sprządzono to sami - czerniona bomba sera błyszczy jak słońce, w innych komus nie chciało się wziąć szlaczki i ser wygląda jak szmaczka po długiej kabaninie na bloniach.

A fe! \* \* \* Uwaga. Mirosława Niewoda, H. Sawicki, Lokatory z ul. Sienkiewicza 67 i młoda matka z ul. Ancezy - interwjujemy.



...Weź elementy oraz rekwizyty potrzebne do sprawy. Umieść je na scenie. O łożku pamiętaj, o szerokim łożu pamiętaj. Nie zapomnij o kobiecej gotowalni, o błyskotkach, światłach i efektach... Teatr Jaracza wznawia „operę” J. Broszkiewicza, z muzyką P. Hertla, w reżyserii J. Maciejewskiego, ze scenografią K. Zachwatowicza. Już od 12 bm. na scenie Mirosława Marcheluka, Jerzy Przybylski, Stanisław Kwaśniak, Jan Tesarz, Marek Bargielowski i Dymitr Hołowko. Dowiemy się ze sztuki, że nie tylko w naszych czasach moralność, seks itp., sprawiali ludzkom wiele kłopotów.  
Na zdjęciu — J. Przybylski i D. Hołowko. Fot. — G. Wyszomirska

# ...Prawdziwa sztuka zaczyna się od rzetelnego rzemiosła

Z rektorem PWSFTV T doc. St. Kuszewskim rozmawia J. Kotłowski



ka jest z natury przedsięwzięciem mniej ambitnym.

— Rozwój technik audio-wizualnych, filmu, a w ostatnim 10—15-leciu zwłaszcza telewizji, wywołał ogromne zapotrzebowanie kadrowe. Zrodziły się nowe zawody, a i ukstałowane już, jak zawod aktorów, ulegają szybkim przeobrażeniom. Ta rewolucja zaskoczyła nas, w związku z czym, jak dotychczas, istniał przede wszystkim problem ilości kadry, która mogłaby wypełnić istniejące luki. Nie pozostaje to bez wpływu na jakość tego, co nam serwuje telewizja, film, a w pewnym stopniu i teatr...

— Dotknął pan niezwykle istotnej sprawy. Istotnie, do tej pory, rozwój telewizji, bo ona stworzyła najbardziej chłonny rynek pracy, mógł się odbywać w zasadzie tylko poprzez wchłanianie — jeśli użyć nazewnictwa z innej dziedziny — „nadwyżek siły roboczej”. Doszliśmy już jednak do stanu,

w którym i tych nadwyżek zaczyna brakować. Problem dotyczy nie tylko kadry związanej z realizacją telewizyjną — myślę o reżyserach, realizatorach wizji, dziennikarzach itp., lecz i — a może przede wszystkim — szerokiego zaplecza kulturowego. Dla przykładu — nie mamy nowoczesnego przemysłu rozrywkowego, a jednocześnie TV musi nadawać, bo takie jest społeczne zapotrzebowanie — sporo audycji rozrywkowych. Odbiorcy słusznie żądają rozrywki na najwyższym poziomie; popyt jednak przekracza podaż...

— Można sięgnąć i szerzej. Nie mamy też wyszkolonych specjalnie dla potrzeb telewizji, filmu, dramaturgów, scenopisarzy. Tymczasem trzeba myśleć i dalej. „Szkolnym” kadrowym było powstanie telewizji, za lat kilka, lub z górą kilkanaście, możemy oczekiwać burzliwego rozwoju techniki hologra-

fiicznej, w tym i telewizji trójwymiarowej. O tym, że rewolucja techniczna w sferach masowego przekazu trwa, wiemy dobrze. Czy wyciągamy odpowiednie wnioski?  
— Nie trzeba mówić aż o holografii. Są i bliższe problemy. Jeszcze nie uporaliśmy się z telewizją „konwencjonalną”, a już opracowana została techniczna strona tzw. dyskoidalnej, pozwalającej rozpowszechnić audycje przy użyciu płyt. Płyty takie będzie można kupować, „podłączać” do telewizora w domu, w szkole, w klubie. To stworzy nowe możliwości upowszechnienia wiedzy, sztuki, ale i nowe potrzeby. Także kadrowe.  
Jak na razie nie brakuje nam jeszcze chyba (mowa o ilości), reżyserów, operatorów filmowych. Kształciliśmy reżyserów i operatorów, przemysł filmowy nie rozwijał się jednak odpowiednio szybko. Przede wszystkim chyba z powodu braku scenariuszy. Tak to już było, że skłonni byliśmy gościć się z tym, że można nauczyć zawodu kompozytora, aktora, plastyka, ale literata — broń Boże. Bo literat to człowiek natchniony, pracujący dzięki objawieniu... Postuluje kształcenia np. scenarzystów, były nieustannie torpedowane. A tymczasem w Związku Radzieckim, zwłaszcza zaś w USA, długi się nad tym nie zastanawiano. Kinematografia amerykańska nie mogłaby wyprodukować tej ilości filmów, lepszych, czy gorzej, gdyby nie miała rozbudowanego zaplecza scenariuszowego. W USA 95 proc. filmowego materiału literackiego wyrzuca się do kosza, tylko 5 proc. kieruje do realizacji, a mimo to praktyka taka jest opłacalna.  
— Wspomniał pan, panie rektorze, o tym, że mamy jeszcze „rezerwy” realizatorów filmowych. Miałbym do tego uwagę. Wydaje mi się, że w tej dziedzinie szkoła działała jednokierunkowo, w takim kierunku, że każdy niemal z absolwentów powinien zostać artystą na miarę światowa. Wielu z absolwentów nieżyłoby dobrze, zajęłoby się w takich gatunkach społecznie niezbędnych jak film krótkometrażowy, oświatowy, a także w telewizji itp.  
— Nie chciałbym odbijać piłeczkę, ale wydaje mi się, że sporą rolę w tworzeniu takiej atmosfery odegrała też krytyka artystyczna, zauważająca najpodlejszy nawet film fabularny, deklinująca nazwisko jego reżysera we wszystkich przypadkach, porostawiającą zaś na uboczu całą sferę zagadnień związanych np. z filmem oświatowym. Można być autorem znakomitych filmów oświatowych i przy tym autorem całkowicie nieznany...

— Chodzi o to, aby wszystko, co się robi, traktować z pełną odpowiedzialnością.

— Oczywiście. Tymczasem spośród kilkudziesięciu osób, które zdawały w br. na reżyserię, boją tylko jeden z młodych ludzi pisać o „filmie swojego życia”, dał temu, że chciałby, aby jego twórczość była komuś innemu do czegoś potrzebna... Mam tu do czynienia z ofensywą skrajnego indywidualizmu, egotyzmu z zateraniem świadomości, że rola artysty w społeczeństwie... to również spełnianie pewnych społecznych zadań. Jeżeli u da się nam wytworzyć klimat, w którym każdy ze studentów zrozumie zadania artysty nie tylko w sferze uprawnień, ale i obowiązków społecznych, wiele z tych problemów i tak oświatowych, o których mówimy, będzie rozwiązane przez szkołę w sposób bardziej skuteczny.  
— Widzę, że w swoje nowe 25-lecie PWSFTVIT wkracza nie bez problemów...  
— Tak, ale zadanie jest frapujące. Dlatego choćby, że tak bardzo odczuwalna i widoczna jest potrzeba pracy tej szkoły; i że życie burzy każdy stereotypowy model jej działania.  
— Co radziłby pan studentom?  
— Aby starali się jak najlepiej opanować rzemiosło. Bo prawdziwa sztuka zaczyna się od rzetelnego rzemiosła. I by mieli na uwadze ten drobny fakt, że mają szansę, jakich nie mieli ich poprzednicy: przemawiania do milionowych audytorium.  
— Co zaś polecałby pan tym, którzy marzą o szkole?  
— Aby patrzyli na to, co się wokół nich dzieje. Aby starali się możliwie najpełniej poznać problemy kraju, świata, ludzi, z którymi stykają się na co dzień.  
— Myślę, że te przesłania można oddnieć nie tylko do studentów z Targowej.  
Fot: A. Wach

# Co z nich wyrośnie?

Zadajemy sobie często to pytanie obserwując zachowanie wielu młodych — i bardzo młodych ludzi — na ulicy, w kinie czy tramwaju, czytając informacje o przestępstwach popełnianych przez 14- czy 15-latków, wysłuchując lamentów sąsiadki, która nie może sobie poradzić z dorastającym i „lekkociężnym” sobie wszystkich i wszystko synem:

N o niech pan sam powie — co z niego wyrosnie — chuligan, złodziej, a może i coś gorszego...? I gdzie tu szuka pomocy? Ja już nie mam sił i słów, a mojej żonki to on się tam nie boi. Matka jest dla niego tylko po to, żeby wyprać koszulę i dać jeść na godzinę, bo jak nie to... Mąż? Co tam mąż — ojczym dla chłopaka to nie wtrąca się, żeby sąsiadki nie powieździeli, że cudze dziecko katuje. A chłopak wyrósł zdrowy, silny, wcale nie wygląda na swoje 16 lat, przychodzi i wychodzi z domu kiedy chce i w ogóle robi już co mu się podoba. Ani do szkoły, ani do żadnej roboty zapędzić go nie sposób. Nie chce i już. Za ucho go przecież nie zaprowadzę... Ciągłe tylko ulica, kumple, już parę razy do domu podchmielony wrócił a sąsiadka mówiła, że niedawno widziała jak go milicja gonila. Podobno napadli na kogoś, pobili, czy co... O Jezu, Jezu — żebym wiedziała, że takiego drania mi przyjdzie żywić, to bym go chyba przy urodzeniu...

Podobnych, a może i dużo drastyczniejszych przykładów rodzicielskich kłopotów mógłbym przytoczyć jeszcze sporo. Niemalże znają ich zresztą sami Czytelnicy. A wszystkie te historie świadczą wyraźnie o potrzebie wnikliwszego, wszechstronnijszego zajęcia się tą częścią młodzieży, co do której nie wiadomo doprawdy — co z niej wyrosnie? — chłopców i dziewcząt w trudnym wieku 14—18 lat, którzy swoją

podważnych następstwach społecznych. Jak dotąd bowiem, mimo niemałych wysiłków — czynionych głównie przez nauczycieli łódzkich szkół i władze oświatowe — walka z lekkociężnością obywateli szkolnego jest ciągle mało skuteczna.  
Nadal np. nie brakuje dzieci, które nie uczęszczają do szkoły podstawowej — dzieci głównie ze środowisk zaniedbanych, zdemoralizowanych, itp. a jeszcze poważniejsze rozmiary ma sprawa nie uczęszczających i nie pracujących młodych w wieku od 15 do 18 lat. Problem ten spędza sen z powiek Kuratorium Łódzkiemu już od roku 1968, kiedy to wzięto się za sporządzenie listy wszystkich młodocianych obywateli. W rok później ukazało się zarządzanie Prez. RM. Łódź nakładające obowiązki kształcenia zawodowego na całą młodzież w wieku do lat 18, a Kuratorium przeprowadziło przy użyciu w rejestrację młodych ludzi nie dających się namówić do kontynuowania nauki i zdobycia zawodu. Na liście tej znalazło się wówczas ponad 1700 osób. Część z nich skierowano do Wydziału Zatrudnienia w celu podjęcia pracy, większość zmuszona do kontynuowania przerwanej nauki w szkołach podstawowych i zawodowych, a niewielka grupa przekazano do OHP. Największy kłopot okazał się z tymi, których skierowano do nauki zawodu w zawodniczych szkołach zawodowych i dla których zorganizowano specjalne oddziały w cyklu jedno- i dwuklasowym. Większość tej młodzieży poruciła bowiem obowiązki szkoły, do których ich skierowano, niektórzy weszli w kolizję z prawem, a spora grupa zdażyła w międzyczasie ukończyć 18 lat i w stosunku do niej szkoła nie miała żadnych sankcji praw-

nych. W sumie jednak 41 proc. z ogółu skierowanej do szkół młodzieży, zdobyło zawód i pracę, co potraktowano i tak jako spory sukces.

W roku następnym udoskonalono rejestrację. Kuratorium opracowało nową instrukcję w sprawie ewidencji i kontroli wykonywania obowiązku kształcenia zawodowego na terenie Łódzi — celem dokładniejszego

śledzenia losów absolwentów przez każdą szkołę podstawową i łatwiejszego dotarcia do środowiska domowego uczniów. Przyniosło to rzeczywiście pewne rezultaty w następnych latach, ale rzecz jasna nie rozwiązało problemu. Nadal, mimo iż Komisje Obowiązków Szkolnych i Kształcenia Zawodowego rozpatrują miesięcznie od 15

## Z. Szczepaniak

do 90 spraw, nie brak w naszym mieście wielu młodych ludzi, którzy nie dają się zmusić ani do kontynuowania nauki, ani do użycia jakiegokolwiek pożytecznego fachu. W tych przypadkach sami nauczyciele, Kuratorium, apele prasowe i najdoskonalsza nawet rejestracja niewiele zresztą zmienia. Co roku zresztą podczas rejestracji uchylającej się od nauki młodzieży — mimo ogromnej pracy szerokiego zespołu oświatowego i społecznego, nie sposób pokonać pewnych towarzyszących nieodłącznie całej akcji trudności.

Jedną z nich jest często brak współpracy domu ze szkołą, brak pomocy i zrozumienia ze strony rodziny lub opiekunów ucznia dla starań nauczycieli próbujących skłonić do nauki pozostawionego „sobie i ulicy” 15- czy 16-latką. W przypadku środowisk zdemoralizowanych nie skutkują zresztą nie tylko słowa ale i grzywny, a w wielu wypadkach po prostu nieściągalna nawet przez komornika. Ba, po zastosowaniu kar pieniężnych zdarzały się nawet skargi do

władz centralnych na „bezdusność pracowników oświaty...”

Na małą użyteczność grywny jako środka represji i perswazji, zwracają zresztą uwagę sami pracownicy inspektoratów oświaty: „Co w ostateczności zabrać takiej rodzinie za karę — tapczan czy szafę? Co da zapłacenie jeszcze raz 200 czy 300 złotych przez samotną matkę, która i tak nie przyprowadzi przecież na siłę do szkoły rozwyzdzonego synalaka?”

Do tych trudnych przypadków trzeba podchodzić i rozstrzygać inaczej. Pytanie — jak? — stanowi własnie sedno problemu.

Problem nr 2 jest sprawa stosunku zakładów pracy do całej akcji ratowania schodzących na manowce młodych ludzi. Od trzech lat, w sporządzanych przez Kuratorium informacjach na temat realizacji obowiązku kształcenia zawodowego młodzieży znajduje „życiowo” przepisywane z referatu do referatu i odgrzewane ciągle na nowo narzekania na brak właściwej opieki nad uczniami kierowanymi do łódzkich fabryk na naukę zawodu. Na potwierzenie pieczy nad nimi ludzimi nieodpowiedzialnym, niesolidnym, na rozwiązywanie — w razie wychowawczych kłopotów i bez specjalnych oporów — umów o pracę z uczniami pobierającymi praktyczną naukę zawodu, co w efekcie uniemożliwia tej młodzieży kontynuowanie nauki i ostatecznej w zasadniczych szkołach dokształcających i przyzakładowych. Zastanawiam się na ile jeszcze kolegi z Kuratorium, posiedzeniach komisji oświaty i innych naradach mówią się będzie w bezradnym tonie o tych sprawach, ile razy bezsukcennie zaapeluje o pomoc do sprzymierzeńców szkoły w jej wychowawczych poczynaniach: komitetów rodzicielskich, zakładów pracy, w których zatrudniona jest młodzież, organizacji społecznych — i ile razy mnie samemu będzie potem wypadało napisać na zakończenie: „mówić i narzekać to mało. Trzeba działać. Zanim z naszych niesfornych 15-latków wyrosnie coś w co trudno nam będzie uwierzyć i naprawić...”

Zachwianie równowagi między tym, co jest poszukiwaniem nowych dróg wypowiedzi artystycznej, a tym, co jest koniecznością zaspokajania aktualnych potrzeb społecznych, nastąpiło chyba jednak nie tylko w krytyce, ale w całym naszym myśleniu o kulturze artystycznej. I rzeczywiście, zdarza się, że absolwent otrzymujący pracę np. w telewizji, po pierwsze nie uświadamia sobie zakresu związanych z tą pracą obowiązków (bo przecież inaczej można mówić do kilkudziesięciu lub kilkuset osób, inaczej trzeba mówić do 10-milionów ludzi — po prostu inny jest zakres odpowiedzialności społecznej skutki wypowiedzi adresowanej do bardzo szerokiego audytorium, po drugie — że wydaje mu się, iż praca ta-

## DRÓG NA MARGINES SPOŁECZNY

zaczynają niekiedy od porzucenia szkoły. Jest to w Łodzi problem o mniejszych niż przed paru laty wymiarach — ale jak zawsze

ubiegłym tygodniu w siedzibie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju odbyło się uroczyste spotkanie przedstawicieli intelektualistów polskiej poświęconej pamięci wielkiego poety chilijskiego, Pabla Nerudy. Spotkanie stało się okazją do refleksji nad życiem i walką człowieka, o którym poeta hiszpański Federico Garcia Lorca powiedział: „poeta, któremu bliższa śmierć niż filozofia, bliższy ból niż inteligencja, bliższa krew niż atrament...”  
Polakom Pablo Neruda bliski jest dzięki jego związkom z naszym krajem — pięknym strofom, które poświęcił polskiemu lasom, jeziorom i polskiej stolicy. Bliski jest nam również dzięki wartościom, jakie prezentowała jego sztuka i życie.  
— Był wielkim poetą a zarazem mądrym politykiem — powiedział pisarz i publicysta Edmund Osmaczek. W jego utworze „Canto general” wysuwa się jak ład nieznaną całą olbrzymi kontynent amerykański ze swoją geografii, ze swoją przyrodą, ze swymi tak bar-

dzo dramatycznymi dziejami i wreszcie całą współczesnością — mówił Jarosław Iwaszkiewicz.

Z przepełnionych wzruszeniem wspomnień, wyłoniła się postać twórcy, który swą sztukę i swoje życie bez reszty poświęcił ludowi, jego wolności i sprawiedliwości społecznej. Jego głos był zawsze obecny w dramatycznych momentach dziejów ojczyzny i świata. Kiedy wybuchła wojna domowa w Hiszpanii — stanął po stronie republiki, kiedy walczył Stalingrad — napisał oń na cześć jego wojowników...  
Dziś naród chilijski przeżywa podwójną tragedię, utracił dwóch wielkich synów ojczyzny: poetę Pablo Nerudę i polityka Salvadora Allende, których różna działalność była symbolem tego samego najzbarliwszego zaangażowania i wysokich wartości moralnych. W śmierci poetę i polityka zawarł się dziś ogrom tragedii narodu chilijskiego.  
Jest to jednak tragedia nie pozbawiona optymizmu, wiary w to, że „wielki drwał” z głośnego poematu Nerudy — symbol ludu chilijskiego nie

pozwoili się usnąć, nie zrezygnuje z należnych mu praw.

Intelektualiści polscy poparli postulat zgłoszony przez Edmunda Osmaczka,

roku przyszyłemu ukaże się w księgarniach oczekiwane od dawna przez miłośników militariów, speraczy ciekawostek z okresu ostatniej wojny — „Encyklopedia II wojny światowej”, przygotowana przez zespół naukowców pod patronatem Wydawnictwa MON.  
Będzie to bogato ilustrowane dzieło jednotomowe, o objętości około 800 stron — jedyne tego rodzaju w Polsce i jedno z niewielu w piśmiennictwie europejskim.  
„Encyklopedia” zawierać będzie około 2 tys. haseł o układzie alfabetycznym, ujętych w większości problemowo, z syntetycznym omówieniem najważniejszych spraw i wydarzeń, uzupełnionym informacjami szczegółowymi, ze specjalnym uwzględnieniem spraw polskich.  
Wśród wielu haseł Czytelnicy znajdą m. in. dzieje wojenne ponad osiemdziesięciu państw z zarysem stosunków politycznych, stanem sił zbrojnych oraz historią ruchu oporu; około pięćset krótkich monografií operacji, bitew i

potyczek, akcji regularnych sił zbrojnych i oddziałów partyzanckich; około osiemset haseł poświęconych zagadnieniom ogólnowojskowym, sztuce wojennej, organizacjom konspiracyjnym, konkretnom zbrojeniom, dyplomacji i wybranym zagadnieniom z życia społecznego i kulturalnego okresu wojny; około sześćset biografii dowódców, bohaterów, działaczy politycznych, konstruktorów broni.

Warto dodać, że „Encyklopedia” zawierać będzie około pięćset ciekawych ilustracji w tekście oraz wiele tablic, szkiców, reprodukcji obrazów batalistycznych, rysunki przedstawiające umundurowanie, odznaczenia i sztandary bojowe.  
Zainteresowanych tym cennym wydawnictwem informujemy, że „Encyklopedia” (w cenie 160 zł) dostępna będzie wyłącznie w subskrypcji. Ze względu na ograniczony nakład radzimy czym prędzej wykupić talony w księgarniach.

**OKAZJAI OKAZJAI OKAZJAI**  
**SPRZEDAŻ PREMIOWANA MOTOCYKLI WSK**

M-21-W-2-175 cm.

POMIĘDZY NABYWCÓW MOTOCYKLI ZOSTANIE ROZŁOSOWANYCH

▲ 25 GRAMOFONÓW STEREOFONICZNYCH i  
▲ 25 GRAMOFONÓW „BAMBINO”

WYSTARCZY W OKRESIE OD 1 PAŹDZIERNIKA DO 30 LISTOPADA 1973 R.

ZAKUPIĆ ZA GOTÓWKĘ LUB NA RATY

W SKLEPACH GS LUB PZGS „SAMOPOMOC - CHŁOPSKA”

**MOTOCYKL WSK M-21 - W2 - 175 cm.**

A NASTĘPNI PRZEŚLAĆ LISTEM POLECONYM KOPIĘ DOWODU ZAKUPU

na adres:

**CENTRALA ROLNICZA SPÓŁDZIELNI**

„SAMOPOMOC - CHŁOPSKA”:

Zarząd Artykułami Przemysłowymi „Domet”

ul. Jana 1, 00-013 Warszawa

— z dopiskiem „SPRZEDAŻ PREMIOWANA”

aby uczestniczyć w losowaniu cennych nagród.

Blizszych informacji udziela sprzedawcy sklepów GS i PZGS „Samopomoc Chlopska” — prowadzących sprzedaż motocykli, 7599-k

**Zakłady Przemysłu Tłuszczowego**

im. 15 Grudnia w Warszawie,  
ul. Radzywińska 122/124

**SPRZEDADZA**

jednostkom gospodarki uspołecznionej i nie-  
uspołecznionej odpady PCW po produkcji  
butelek — rozdrobnione i w postaci bryl.

Odpady te mogą być użyte do  
wyrobu płytek podłogowych PCW  
nakrętek do butelek  
galanterii zabawkarskiej itp.

Informacji udziela dział zaopatrzenia

tel. 10-43-06.

7579/k



**DOM** 5-izbowy, (mieszkanie  
nie wolne), budynek gos-  
podarczy nadający się na  
hodowlę lub produkcję,  
0,5 ha sadu — 15 km od  
Łodzi, 5 min. od przystanku  
tramwajowego i PKS  
— sprzedam. Tel. 267-07.

**DOMEK** z ogrodem —  
sprzedam. Łódź-Polesie,  
Pszenna 10.

**5 HA** ziemi, w tym sad  
i zabudowania sprzedam.  
Jan Poprawski. Baki, pocz.  
ta Zyrardów, pow. Poddębice.

**GARAZU** w pobliżu i Ma-  
ja i Hutera poszukuje.  
1 Maja 42, m. 18, tel.  
367-73, po 17.

**SPRZEDAŁ** lokal z gara-  
żem nadający się na mie-  
szkanie, pracownię lub  
gabinet. Hutera 18, po  
15. 14328 g



**MASYNE** dziewiarska  
dwupłytkowa, akordowa, 120  
basów, wysokiej klasy  
„Barcarola” — nowe sprze-  
dam. Klinińskiego 166-24.

**ROŻE** szlachetne i dzie-  
ki — sprzedam. Łódź, Ro-  
kińska 32. 14386 g

**PIEC** „Camino” 3 m. z  
c.o. sprzedam. Tel. 460-13.

**WOZEK** dla bliźniat —  
kupię. Oferty „14802” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**DZIURKARKĘ** konfekcyj-  
ną „Durok” — meską  
— automat sprzedam. Krzy-  
wański, Wólczajska 148/3.

**MODNE OBUWIE MIAROWE**

NA IMPORTOWANYCH

**SPODACH POLIURETANOWYCH**

polecają zakłady usługowe

Spółdzielni Pracy

„PRZYSZŁOŚĆ ROBOTNICZA”

Adresy:

Lniana 27, Piotrkowska 115, Pabianicka 206,

Morcinka 5, Dąbrowskiego 60, Wielkopolska

63, Zaelzajska 49, Traktorowa 63, Zachod-

nia 23, Rojna 1, Limanowskiego 6, Rojna 37,

Felińskiego 7, Sporna 12, Nowomiejska 4,

Franciszkańska 49, Nowotki 88, Wrześni-

ńska 114, Piotrkowska 42, Główna 5, A. Stru-

ga 4, Klinińskiego 219, Łanowa 83

8727/k

**MASYNE** do szyćcia wie-  
loczynnościową „Veritas”  
sprzedam. Tel. 593-13.

**TELEWIZOR** „Opal”, dwu-  
osobowy tapczan — sprze-  
dam. Tel. 664-42.

**PALNIK** szwedzki na rope  
— sprzedam. Zgierz, tel.  
16-28-28, godz. 15-18.

**SPRZEDAŁ** — maszyny  
dziewiarską „Veritas”,  
Łódź, Wólczajska 135 m.  
3. 14116 g

**SPRZEDAŁ** kredens. po-  
mnik, stol. i krzesła. Za-  
menhofska 17 m. 4.

**SPRZEDAŁ** futro z li-  
sów, kurtkę zamszową  
damską, inną odzież (w  
tym młodzieżową i me-  
ska). Tel. 333-15.

**MASYNE** dziewiarską  
„10” — sprzedam. Przed-  
świt 42, (Chojny).

**MASYNE** do haftowania  
„Kurbłowicz” — kupię, Jan  
kowska, Leszno, Słowiań-  
ska 42. 204 p

**MASYNE** „Singer” do  
szycia — sprzedam. Fa-  
bryczna 3-6. 14096 g

**„FENDER”** gitara i wzmac-  
niacz, echo „Binson” —  
sprzedam. Gdanska 9-22.  
Frankowski. 13583 g

**„SYRENE 104”** (1969)  
— sprzedam. Tel. 244-30, godz.  
8-16. 14648 g

**„KAWALERKE”** kwaterno-  
kowa w Łodzi — Ossow-  
skiego 2 m. 12, zamienie na  
podobną — Piotrków Try-  
bunalski.

**MŁODE** małżeństwo posu-  
kuje mieszkanie z nie-  
krepującym wejściem na  
okres 2 lat. Oferty „14210”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**DWA** pokoje, kuchnia, c.o.  
centrum — zamienie na 3  
pokoje w blokach. Oferty  
„14219” Prasa, Piotrkow-  
ska 96.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**MATMATYKA;** Hayka  
mgr Wałkowski tel. 898-08

**RENCISTKA** przyjmie ja-  
kikowłek pracę na cztery  
godziny dziennie. Oferty  
„1455” Prasa, Piotrkowska  
96.

**PRZYJME** każdą pracę  
chłopińską. Posiadam lo-  
kal i samochód. Oferty  
„14242” Prasa, Piotrkowska  
96.

**TRZYLETNIA** Anna posu-  
kuje kulturalnej pani do  
towarzyszenia na kilka  
godzin dziennie, 2-3 razy  
w tygodniu. Brzeźna 10  
m. 21. 14454 g

**ZAOPIEKUJE** się niemo-  
więdłem u siebie w domu.  
Wiadomość: tel. 351-86 w  
godz. 8-15.

**OPIEKUNKA** do rocznego  
dziecka zaraz potrzebna.  
Piotrkowska 277, m. 797  
„Hotel Asystenta”.

**OPIEKUNKA** do 9-letniej  
dziewczynki na 4 godzi-  
ny dziennie potrzebna.  
Sienkiewicza 53 m. 2, po  
godz. 16. 14414 g

**POMOC** do 2-letniego dzie-  
cka dochodząca lub na stałe  
potrzebna. Wólczajska 155  
m. 17, po 16.

**POMOC** domowa dochodzą-  
ca — potrzebna. Srebrzyń-  
ska 75 m. 18, godz. 10-12.

**POMOC** do dwuletniego  
dziecka — potrzebna. Wyn-  
agrodzenie 1200. (okolice  
Tuszyna). Wiadomość:  
Łódź, Zamenhofska 6-21.

**MIESZKANIE** 3-pokojowe,  
kuchnia, weranda w domu  
jednorodzinnym z o-  
grodem owocowym 1400 m<sup>2</sup>  
— zamienie na 3 pokoje,  
kuchnie, wszystkie wygody  
w starym budownictwie.  
Tel. 445-06 godz. 18-20.

**MŁODA** pracująca posu-  
kuje pokoju (Dolny lub  
Teofilów). Oferty „14309”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**DWA** pokoje, kuchnia —  
38 m. bloki na Widzewie  
zamienie na pokój, kuch-  
nię lub kawalerkę — bio-  
ki w rejonie Osiedla Wład-  
dy Bytomskiej. Oferty  
„14247” Prasa, Piotrkowska  
96.

**KAWALERKE** kwaterno-  
kowa w Łodzi — Ossow-  
skiego 2 m. 12, zamienie na  
podobną — Piotrków Try-  
bunalski.

**MŁODE** małżeństwo posu-  
kuje mieszkanie z nie-  
krepującym wejściem na  
okres 2 lat. Oferty „14210”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**DWA** pokoje, kuchnia, c.o.  
centrum — zamienie na 3  
pokoje w blokach. Oferty  
„14219” Prasa, Piotrkow-  
ska 96.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KALISZ M-3** nowe bu-  
dowlstwo, balkon, za-  
mienie na podobne spół-  
dzielcze w Łodzi. Malinow-  
ska Kalisz, 3 Maja 19 m.  
36. 14115 g

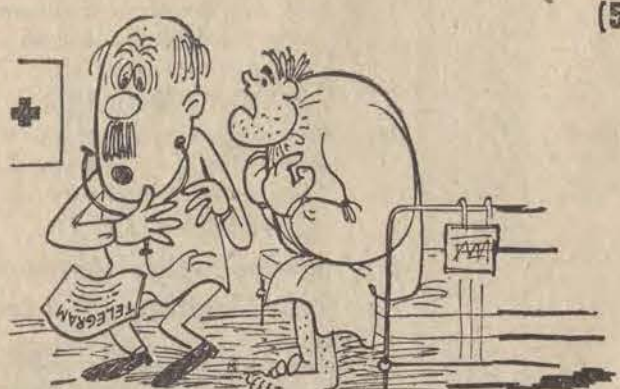
**M-3** spółdzielcze, 37 m.  
i piętrowo. Doty. zamienie na  
większe minimum 55 m.  
— bloki. Tel. 503-34, do 17.

**MAŁŻENSTWO** bezdziet-  
ne studujące, członkowie  
spółdzielni — poszukuje  
pokoju. Oferty „14187”  
Prasa, Piotrkowska 96.

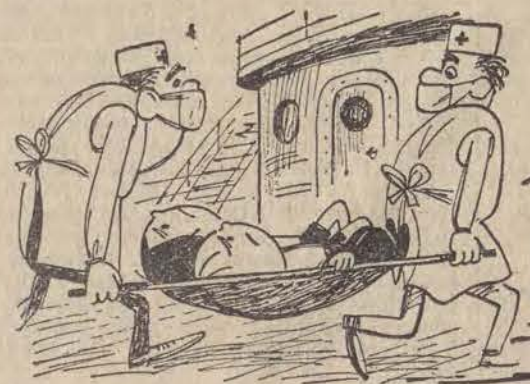
**MAŁŻENSTWO** poszukuje  
pokoju sublokatorskiego.  
Oferty „14197” Prasa,  
Piotrkowska 96.

**KAL**

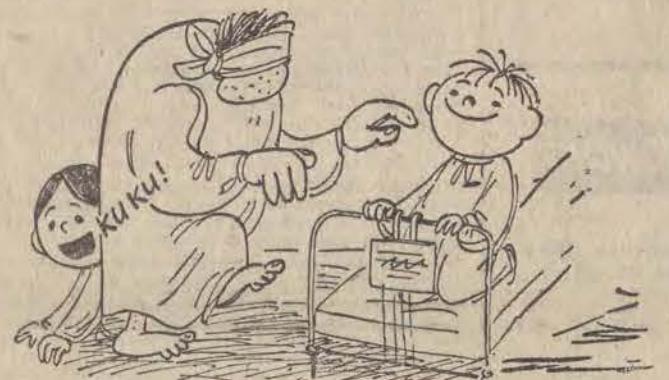
**BOLEK I LOLEK WYRUSZILI**  
ALFRED LEDNIG  
LESZEK MECH  
WŁADYSŁAW NEHRÉDECKI



Bładołcy siostrzeniec lorda Martinera, przeczławszy w gazecie o wypadku Jeremiasza Pitsburga i o wizycie, jaką złożył mu Bolek i Lolek, najpierw pogardliwie mruknął „błachy”, lecz następnie głęboko zamysłił się, po czym na nazwisko kapitana statku przestał deprecznie treści następującej:  
„Jeremiasz Pitsbury stop podejrzenie o czarną oszę stop natychmiast odizolować stop komisarz do aprow epidemii stop doktor James Kent!”  
Jeremiasza Pitsburga momentalnie zamknięto na klucz w szpitalnym pomieszczeniu.



— Kto z pasażerów bliżej zębknął się z tym Jeremiaszem? — Warknął rozdrażniony kapitan.  
— Z pasażerów... — zszamotał się lekarz. — Tylko Bolek i Lolek.  
— Zauważaj razem z Pitsburym!  
O nie chłopcy nie stawialił oporu i jedynie Bolek pomyślał „Wojna z naszej wygranej” o tyle Jeremiasza Pitsburga ogarnęła ucieczka.



— Czterdzieści dni pod kluczem! Protestuję! Nie pozwolę zamknąć się jak ciele! — wykrzykiwał i pięściami tłukał w zamknięte drzwi. — Rozwał, jeśli nie otworzyciel! — A kiedy pogroźki nie odniosły żadnego skutku zaczął płaździć: — Nie wytrzymam bez kufelka piwa. Zająę z pragnieniem.  
Daremnie chłopcy próbowali rozweselić nieszczęśnika. Obłez Jeremiasza Pitsburga coraz bardziej sopośnie. Dopiero z chwilą wypłynięcia statku do nowojorskiego portu entuzjazm i nadzieje odżyły w potężnym ciele. Jeremiasz Pitsbury zaczął gorączkowo namawiać chłopców do ucieczki.



— Przymięgam na królową, że jestem zdrowy jak byk!  
— To miłe przekonanie — oświadczył Bolek. — Nawet mam pomysł ucieczki. Będziemy udawać lunatyków.  
Uścześnieiony Jeremiasz Pitsbury ucłował poliezki chłopca.  
Kapitan powiadomiony, że trzy dzienne postacie balansują na linie między statkiem a nabrzeżem, oburzył się.  
— Tylko bez krzyku, do przebudzeni lunatyocy momentalnie tracą równowagę. A poza tym mogą uciekać, gdzie pieprz rośnie. Telegram był fałszywy.



Rozstanie uciekinierów było wzruszające, lecz w chwilę później Jeremiasz Pitsbury bezwładnie osunął się na ziemię i rozpaczył wie westchnął.  
— Co ja zrobiłem najlepszego?  
Na szczęście Bolek i Lolek nie odeszli daleko.  
— Jeszcze nie wszystko stracone — zamruczał Jeremiasz Pitsbury, podawał się i szybko ruszył za chłopcami.  
(za tydzień ciąg dalszy)



Modele plaszczy na wiosnę 1974 roku przygotowane przez fińskich projektantów, nie różnią się wiele od tegorocznych, jesiennych. Przeważają fasony proste, sportowe — odpowiednie dla każdego wieku.  
CAF — Lehtikuva

### Kalendarz motoryzacji

#### SAMOCZÓD NA KILOGRAMY

Francuzi prowadzą interesującą, lecz nieco osobliwą statystykę swego przemysłu motoryzacyjnego: obliczają, jaki jest „średni” samochód. Według tych obliczeń „średni” samochód ważący obecnie przeciętnie 876 kilogramów i ma silnik o mocy 61 KM, przy czym objętość paranceny mają tendencję zwyżkową. Różnice również cnie, w ciągu minionego dziesięciolecia kilogram samochodu zarósł średnio z 10 na 14 kilogramów.

#### LEPSZY TŁUMIK W „TRABANCIE”

Konstruktorzy w NRD opracowali ulepszony układ wydechowy dla „Trabant”. Nowy tłumik ma zmienioną obudowę, uniemożliwiającą przedostawanie się do wnętrza tłumaka środków powodujących korozję. Przewiduje się, że zmiana ta zwiększy dwukrotnie trwałość tłumika.

#### „PEUGEOT” Z DIESLEM

Francuski „Peugeot 504” produkowany jest również w wersji z silnikiem wysokoprężnym, popularnie zwanym dieslem. Silnik ten, o mocy 65 KM, zapewnia prędkość maksymalną 135 km/h, zużywając zaledwie 9,3 litra oleju napędowego na 100 km. Przy urządzeniu także różnicy cen oleju napędowego i benzyny (relacje te różnią się zależnie od kraju) napęd diesla kalkuluje się od dwóch do czterech razy taniej niż benzynowy. Większa jest też trwałość silnika.

#### Kto o zdrowie dba, ten na Fundusz da!

### CZWARTEK, 4 PAŹDZIERNIKA

#### PROGRAM I

10.00 Wład. 10.03 Poranek z operetką, 10.30 Gra zespół „Procol Harum”, 11.00 Non stop polskich melodii, 11.25 Apetyt wzrasta w miarę słuchania, 11.30 Koncert, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.20 Kiełce na muzycznej antenie, 12.30 Kiełce na muzycznej antenie, 13.20 Różnice kwadrans, 13.35 Kiełce na muzycznej antenie, 14.00 Ze świata nauki i techniki, 14.30 Przeboje z francuskich filmów, 14.30 Sport to zdrowie, 14.35 Spiewający pianści, 15.00 Wład. 15.05 Spiewający gitarzyści, 15.30 Liśty z Polski, 15.35 Kolobrzeckie wspomnienia, 16.00 Wład. 16.10 Estrada przyjazdni, 16.30 Płyty z różnych stron — Polska, 16.55 Propozycje na dziś, 17.00 Studio Młodych, 17.15 Metro, 18.05 Przeboje lat 60., 18.30 Cyki! Gmina — urząd — samorząd, 18.40 Aktualności, 19.30 Z albumu kolekcjonera muzyki, 20.00 Dziennik, 20.15 Na pograniczu jazzu, 20.50 Kronika sportowa, 21.00 Miniatury rozrywkowe, 21.25 Aktualności kulturalne, 21.30 Rytm, taniec, piosenka, 22.00 Wład. 22.05 Instrumentarium jazzowe, 22.25 Co słychać w świecie, 22.30 Rytm, taniec, piosenka, 23.00 II wydanie dziennika, 23.10 Korespondencja z zagranicy, 23.15 Rytm, taniec, piosenka, 24.00 Wład.

#### PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Sztuka życia, 8.55 Muzyka spod strzechy, 9.00 M. Clementi: II Symfonia D-dur, 9.20 Piosenki z krajów cordis, 9.20 Tu Radio Moskwa, 10.00 Kronika kulturalna, 10.15 R. Strauss: Smierć i wyzwolenie, 10.40 Nie ma marginesu!, 11.00 Dia kl. VII „Azjatyckie naj...”, 11.30 Wład. 11.35 Poradnia rodzinna, 11.40 Choroby wenezueńska nadal groźne, 11.50 Od Tair do Bałtyku, 12.05 Komunikaty (L), 12.10 „Kłopoty młodych inwestorów” — rep. dzw. (L), 12.25 Gra Kapela z Raducza (L), 12.35 A. Vivaldi: koncert pt. „Jesień” (L), 13.00 Kiedy Baluty były drewniane — aud. 13.20 600 sekund dla Teresy Tutinas, 13.30 Wład. 13.35 „Mity i legendy morskie” — fragm., 13.55 Miniportret, 14.00 Wigos, tepiel, taniec, 14.15 Pod ślizkami Szermesa, 14.35 Z teki dawnych mistrzów, 15.00 Zawsze o 15.00 — program dla dziewcząt i chłopców, 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba, 16.00 „Czas i ludzie”, 16.15 Z nagła solistów, 16.45 Aktualności łódzkie (L), 17.00 10 min. z zesp. „Pro Contra” (L), 17.10 „Eksperyment Kiewkowski” — rep. dzw. (L), 17.30 Scherza, romanse i intermezza (L), 18.20 Terminarz muzyczny, 18.30 Echo dnia, 18.40 Widnokrąg, 19.00 Studio Młodych, 19.15 Lekcja jez. ros, 19.20 Melodie rozrywkowe, 19.40 Repertuar literacki, 20.00 Muzyka popularna, 20.30 Poeta i jego świat, 21.00 C. Arau: gra sonatę fortepianową f-moll, 21.30 Z kraju i ze świata, 21.50 Wiadomości sportowe, 21.55 Portrety polskich kompozytorów, 22.30 Kontrolacja, 23.00 Czytając „Ruch Muzyczny”, 23.30 Wład.

#### PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata, 12.20 „Nie jesteście ciszą” — graja i spiewają Czerwone Gitary, 12.25 Za kierownicą, 13.00 Na katowickiej antenie, 13.00 Ekspressem przez świat, 13.10 W kręgu piosenki, 13.30 W kunitrowskich domkach — rep. 13.45 „Rock and roll każdy zna”, 13.50 Mol trenerzy — sawęda, 16.15 Poważająca melodyjka, 16.45 Nasz rok 73, 17.00 Ekspressem przez świat, 17.05 „Piknik na skraju drogi” — odc. pow., 17.15 Mój magnetofon, 17.40 Słowo i dźwięk, 18.10 Gra Jimmy Smith — organy, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Spiewnik domowy Wandy Warskiej, 19.00 Ekspressem przez świat, 19.05 Poczłtówka dźwiękowa z Paryża, 19.20 Książka tygodnia, 19.35 Muzyczna poczta UKF, 20.00 „Ogień” — nowa płyta Miry Kubasińskiej, 20.25 „7 dni w NRD” — rep., 20.45 Lekcja języka niem., 21.00 Magazyn muzyczny, 21.30 Z albumu zespołu „East of Eden” — cz. I, 21.50 V. Bellini — „Norma”, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda tygodnia, 22.15 Telewizyjny „Claudio Baglioni”, 22.15 „Przemienioł w wiatrak” — odc. pow., 22.45 „Pan, już opadają liście” — romanse.

#### TELEWIZJA

9.00 Język polski dla klas I lic. Homer „Iliada”, 9.40 Sprawozdanie z meczów piłki nożnej o Puchar Europy (powt. z 3. X.), 11.10 Język polski dla klas III lic. — Tetmajer-Kasprowicz-Stafi, 13.30 Telewizyjny kurs informatyki, 14.00 Matematyka w szkole, 15.20 Telewizyjny Technikum Rolnicze Fizyka, 15.55 Telewizyjny Technikum Rolnicze Botanika, 16.30 Dziennik, 16.40 Dia młodych widzów: Ekran z brakiem, 17.45 Gra Orkiestra Włocławska Karola Namysłowskiego, (kol.), 18.15

Teleskrama, 18.20 Wiadomości dnia, 18.40 „Pierwszy? Drugi? Trzeci?” — program publicystyczny, 19.10 Przypomniamy radzimy, 19.20 Dobranoc (kol.), 19.30 Dziennik (kol.), 20.15 Teatr Sensacji Patrick Quentin — „To niemożliwe, Kochanie” cz. II, 21.15 Kronika filmowa, 21.35 Życie w brzozi! — reportaż filmowy, 21.45 I program z cyklu: „Kodeks drogowy” pt. „Próbna jazda”, 22.35 Dziennik, 22.50 Wład. sportowe.

#### PROGRAM II

17.00 „Po sezonie” z.c. Krajobraz Polski (kol.), 17.30 „Jesień” cz. I, 17.35 Wład. — utwory Fryderyka Chopina, 17.50 „Bernardo Belotto zwany Canaletto — film dok. prod. NRD (kol.), 18.20 Z.c. Nie nowego, Prsed Kamera Szymon Kobylński (kol.), 18.45 Język rosyjski — lekcja i, 19.20 Dobranoc (kol.), 19.30 Dziennik (kol.), 20.15 Kalendarz przebojów — program rozrywkowy TV NRD (kol.), 21.10 24 godziny (kol.), 21.20 „Droga do San Juan” — film fab. prod. USA, 22.45 Język francuski — lekcja i (powtórz.).

Dnia 2. X. 1973 r. po krótkich cierpieniach zmarł, nasz naukowcański Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek, przeżywszy lat 71

S. + P.

**BOLESŁAW SZADOWIAK**

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpił dnia 4. X. 1973 r. o godz. 15.30 z Kościoła św. Antoniego przy ul. Bydgoskiej, na cmentarz Mania, o czym powiadomiamy pograżone w głębokim smutku

ZONA I RODZINA

W dniu 30. IX. 1973 r. zmarła, nagle w Krynicy

**SABINA ROZENGART**

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 października br. o godz. 16 na Cmentarzu Komunalnym, przy ul. Smutnej, o czym zawiadamiamy

NAJBLIŻSI

W dniu 1 października 1973 r. zmarł, w wieku lat 73 ukochany nasz Mąż i Ojciec

S. + P.

**JAKUB BLASZCZYK**

Pogrzeb odbędzie się 4. X. br. o godz. 16 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy w głębokim smutku

ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA

W dniu 2 października 1973 r. zmarł, przeżywszy lat 62

S. + P.

**WŁADYSŁAW SZMIT**

Pogrzeb odbędzie się 4 października br. o godz. 14.30 w kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadomiamy

DZIECI

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 1. X. 1973 r. zginął śmiercią tragiczną, w wieku 25 lat nasz ukochany Syn, Brat, Mąż, Tatus i Szwagier

S. + P.

**KAZIMIERZ KRYSIAK**

Misa żałobna za duszę Zmarłego odbędzie się w czwartek dnia 4. X. br. o godz. 14.30 w kościele O. O. Jezultów przy ul. Sienkiewicza 60. Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godz. 15.30 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pozostałych w głębokim bólu

RODZICE, SIOSTRA, BRAT, ZONA, CORECZKA I POZOSTAŁA RODZINA

Z powodu śmierci wieloletniego byłego członka naszej spółdzielni

KOL.

**ZYGMUNTA PAWELCA**

wyrazą głębokiego współczucia rodzinie Zmarłego składają:

RADA, ZARZĄD, POP PZPR, KOŁO SD, RADA ZAKŁADOWA ORAZ CZŁONKOWIE I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI RZEMIESLNICZEJ „ELEKTRO-METAL” W ŁODZI

się o niewydalenie się z Warszawy do odwołania. I jeszcze raz radiłbym panu zastanowić się nad tym wszystkim, o czym rozmawialiśmy. Żegnam pana.

Na widok wychodzącego Janowicza podjechał, oczekujący w pewnym oddaleniu kierowca.  
— Jedziemy to komendy — powiedział wsiadając Janowicz.  
— Rany boskie, panie kapitanie, co pan tu taszczy ze sobą?  
— Kilkanście indyjskich strzał. Zabrałem to jednemu facetowi, bo wydaje mi się, że nie wszystko tu jest w porządku.

#### XX

Kiedy z samego rana Załuski skończył relacjonować kapitanowi efekty swojego pobytu w Wrocławiu, nadeszła przesyłka ze szpitala wojewódzkiego. To doktor Brzeski dostarczył protokół z sekcji zwłok Wernera wraz ze szczegółową opinią. Obaj oficerowie spojrzawszy najpierw na końcowy wywód zaczęli czytać dokumenty ze wzrastającym zainteresowaniem. Czas śmierci zgadzał się z wspólnym orzeczeniem lekarza — nie to jednak pobudziło ich ciekawość.  
„...ogłędziny i sekcja zwłok Piotra Wernera, lat 52 liczącego mężczyzny, prawidłowej budowy ciała i dobrego stanu odżywienia, wykazały: rana darta płatowa cząstki z nieznanymi podbiegnięciami krwawymi na brzegach rany, wskutek zgniecia znajdujących się tam naczyń. Na podstawie kształtu rany nie można określić, jakim narzędziem była ona zadana, prawdopodobnie jednak było to narzędzie wąskie o tępej, wąskiej krawędzi, np. przęt żelazny: rana kłuta kłatką pierświery o wyglądzie szczeliny z lamany przebiegiem, z dodatkowymi drobnymi przecięciami u brzegu rany bez otarć naskórka ani podbiegnięć krwawych. Podobne obrażenia powstają, jeżeli wbije w ciało narzędzie ostre zostanie przekrzywione w ranie lub szarpnięte w kierunku bocznym, zwłaszcza przy wyjmowaniu. Na podstawie właściwości rany kłutej w skórze, nie można z jej kształtu i wyglądu ustalić, jakiego rodzaju narzędziem została ona zadana. Można jedynie powiedzieć, że było ono wąskie i o tępych ostrzu. Rana została zadana z góry ku dołowi.”  
I tu całkowita niespodzianka: przyczyną zająca śmiercielnego okazało się uduśnienie. Załuski zaczął już powątpiewać w zawodowe kwalifikacje Brzeskiego, jednak Janowicz skłonił go do dalszego czytania. Doktor podkreślał, że nastąpił nietypowy zupełnie przypadek całkowitego zwłoczenia mięśni. Jest to możliwe w wymiaku porażającego działania niektórych alkaloidów powodujących zwłoczenie wszystkich mięśni szkieletowych, międzybrzuchowych oraz przepony. Lekkarz stanął jednak na wysokości zadania. Po konsultacji z toksykologiem obaj doszli do nieoczekiwanego wniosku. Truczną tą była prawdopodobnie kurara z gatunku strychnoz, stanowiących wyciąg z południowoamerykańskich lian. W wyniku dostania się jej do krwi śmierć nastąpiła przyspieszenie w ciągu 15—25 minut.

**DL**

Redakcja kolegium, redakcja — kod 90-103, Łódź, Piotrkowska 95. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefon: centrala Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny: II sekretarz 204-75 Dziś: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 203-04. Redakcja nie zamawia redakcja nie zwraca, kulturalny 621-60 „Panorama”, 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Redakcja nocna 395-57, 395-59 Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka Ruch”. Cena prenumeraty rocznie 294 zł, półrocznie 147 zł, kwartalnie 95,50 zł. Złożenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”. Numeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty N indeksu 35003.

293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64. Dział ogólny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04. Dział ogłoszeń 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) 21, półrocznie 117 zł, kwartalnie 95,50 zł. Złożenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”. Numeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty N indeksu 35003.